Gazeta Współczesna
DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 143 (12 044)
Cena 400 zł

ŚRODA, 25 LIPCA 1990 r.
Imieniny: Jakuba, Krzysztofa

Z KRAJU ZE ŚWIATA

Trybunał Konstytucyjny uznał na rozprawie 24 bm., iż nowelizacja przepisów dotyczących podatku drogowego, dokonana na przełomie grudnia ub.r. i stycznia tego roku, połączona ze znaczną podwyżką jego stawek, nie naruszyła konstytucyjnych zasad państwa prawnego, praworządności oraz całkowitej ochrony własności osobistej. O stwierdzenie naruszenia wnosił Rzecznik Praw Obywatelskich. Zdaniem Trybunału, zakwestionowane przez Rzecznika regulacje „nie są niezgodne z Konstytucją".

Rebelianci liberyjscy ostrzelali z kanonierek ostatnią redutę prezydenta Samuela Doe w stolicy kraju — Monrowii. Rozpoczęła się ostatnia faza walki o miasto. Atak prowadzi rozłamowe ugrupowanie rebalianckie dowodzone przez księcia Johnsona.

Ukraina zamierza wystąpić o odrębne od ZSRR członkostwo w organizacjach międzynarodowych, chce uczestniczyć w procesie KBWE i uzyskać status obserwatora w ruchu państw niezaangażowanych.

Zaledwie 96 spośród 300 kandydatów zgłoszonych przez mongolską opozycję wybrano do nowego parlamentu. Według wstępnych danych, w pierwszych pluralistycznych wyborach znaczące zwycięstwo odnieśli kandydaci rządzącej partii komunistycznej.

(opr. nil)

Bicz na włamywaczy

Sezamie, ochroń mnie!

PUNKTUALNIE o szóstej Tadeusz Topolewicz przyjął dzienny dyżur w białostockim centrum systemów alarmowych „Sezam". Noc była spokojna, co potwierdzały zapisy w książce wydarzeń oraz wydruk z tzw. *„czarnej skrzynki"*. Pan Tadzio włączył czajnik aby przygotować sobie służbową herbatę. I w tym momencie, o 6.11, odezwał się sygnał dźwiękowy z komputera.

ALARM NA OBIEKCIE 111 — informował elektroniczny dozorca.

Natychmiast poszła w ruch „gorąca" linia, sprzężona z oficerem dyżurnym policji. Dwóch ludzi z bronią zajęło miejsca w samochodzie. Już po kilku minutach byli na miejscu, nawiązując z bazą korespondencję w eterze.

— Beta do 8830, odbiór.
— Jest 8830, odbiór.
— Na 111 alarm fałszywy, spowodowany niedoskonałością samego układu alarmowego, odbiór.

Ciąg dalszy na str. 2.

Berlin Zachodni

Przenosiny „polskiego bazaru"

Wtorkowa „Berliner Morgenpost" poinformowała, że od środy, 25 bm. wprowadza się zakaz wstępu na teren byłego dworca poczdamskiego w zachodnioberlińskiej dzielnicy Tiergarten, znanego jako „polski bazar". Tablice w języku niemieckim i polskim będą informowały, że wzbroniony jest wstęp na „plac budowy". Oficjalną przyczyną zamknięcia „polskiego bazaru" jest rozpoczęcie badań gruntu i prac ziemnych w związku z przewidzianą na 1995 rok federalną wystawą kwiatów.

W zachodnioberlińskim Senacie panuje pogląd, że tym samym ulega ostatecznemu załatwieniu problem „polskiego

Ciąg dalszy na str. 2.

Eksport ...włosów

Indie zajmują, po Chinach, drugie miejsce na świecie w eksporcie... włosów. Zdaniem specjalistów z tej branży, włosy z Indii są znacznie lepszej jakości niż chińskie. Włosy wywozi się do niektórych

Ciąg dalszy na str. 2.

Kosztowne marnotrawstwo

Według ocen FAO i radzieckich specjalistów w bieżącym roku zapowiadają się w ZSRR bogate plony zbóż — przewiduje się, że łączne zbiory czterech zbóż wyniosą ok. 210 mln ton. Czy tyle ziarna rzeczywiście trafi do spichlerzy — trudno orzec. Corocznie przy zbiorach, transporcie i magazynowaniu marnotrawi się w ZSRR od. 30—35 mln ton zboża, czyli tyle, ile wynosi roczny import. Doszło do tego, że Związek Radziecki importuje ziarno z państw, gdzie warunki klimatyczne są bez porównania gorsze niż w ZSRR. Przykładowo w 1988 roku zakupił 182 tys. ton pszenicy w Arabii Saudyjskiej. (PAP)

Trwa iracko—kuwejcki spór o 45 mld dolarów

Czy dojdzie do wojny?

Wzrasta napięcie w stosunkach iracko-kuwejckich. Nie wyklucza się możliwości wybuchu kolejnej wojny w Zatoce Perskiej. Irak koncentruje wojska na granicy z Kuwejtem. Jak pisze dziennik „Washington Post", zgromadzono już tam 30 tys. żołnierzy z doborowych oddziałów irackich.

Irak oskarża Kuwejt (a także Zjednoczone Emiraty Arabskie) o bezprawną eksploatację złóż ropy naftowej tego kraju w południowej części republiki w chwili, kiedy wojska irackie były zaangażowane w wojnę z Iranem. Spór toczy się o miliardy dolarów (wymienia się liczbę 45 mld dolarów).

Mediacja Ligi Arabskiej nie dała dotychczas rezultatu. Z Bagdadu wysłano na południe ok. 3 tys. pojazdów wojskowych, w tym samochody opancerzone, czołgi, rakiety typu ziemia-ziemia.

Zjednoczone Emiraty Arabskie zwróciły się z prośbą do Stanów Zjednoczonych o zapewnienie temu państwu „parasola" lotniczego na wypadek ataku zbrojnego, o zapewnienie spokojnej eksploatacji złóż ropy naftowej. Stan bojowej czujności ogłoszono na okrętach amerykańskich, przebywających w Zatoce Perskiej. (PAP)

Weryfikacje w Akademii Medycznej (4)

Ład, porządek, dyscyplina

ROZMOWA z dn. 18.VI.90 r., na którą przybył prof. Łebkowski — rektor AM w okresie weryfikacji w 1982 r.

Prof. Bernacka pyta o listę represjonowanych w 1982 r.

Ówczesny rektor wyjaśnia, iż był to przegląd studentów i nauczycieli akademickich, z tym że zastrzega się, iż niektóre osoby mogły być ostrzej traktowane. „W owych czasach nigdy tak się nie zdarzyło, żeby coś co było z resortu (a problem przeglądu wziął się z resortu), było na papierze; były tylko telefony. Mnie też weryfikowano — gen. Bończak, minister Kryst, z KW PZPR był Sękowski a z KU AMB był Gajewski."

Prof. Bernacka zauważa, iż w Akademii Białostockiej postawa moralno-polityczna była szczególnie wyeksponowana.

Prof. Łebkowski mówi, że w innych uczelniach też były weryfikacje, a górę brały czynniki polityczne i wojskowe.

Na stwierdzenie Przewodniczącej Komisji Senackiej, iż rozmowy przypominały przesłuchania na SB, były rektor odpowiada, że rzeczywiście atmosfera była nieprzyjemna, a niektórzy weryfikujący nadgorliwi. Dodaje, że on nawet by się temu specjalnie nie dziwił, gdyż reprezentowali oni wojsko i czynniki polityczne, a przed stanem wojennym stosunki polityczne były bardzo zaognione.

Prof. Falicki pragnie wytłumaczenia terminu „zaognione stosunki".

„Solidarność" doszła do władzy i stąd byłe władze polityczne poczuły się zagrożone, stąd też taka atmosfera" — wyjaśnił były rektor.

„Dlaczego w Białymstoku było tak ostro?"

Ciąg dalszy na str. 4

Lato z GAZETĄ

KRECHA...

Kochani! Lato z Gazetą nie może mieć panaceum na wszystko. Ale, jeśli ktoś przyszedł do nas z jakąś biedą, nie odsyłamy go z kwitkiem.

Oto pani Grażyna W. z Białegostoku pyta nas, co ma zrobić w takiej sytuacji. Jej koleżanka z pracy doniosła kierownikowi, że korzystała ze służbowego telefonu i ów nie tylko obciążył ją finansowo, ale jeszcze złajał. W ogóle ta pani — zdaniem pani Grażyny — jest szpiclówą i cholerną plotkarą. Czy mam jej się odkłaniać, gdy mi się kłania? — pyta.

Cóż, odpowiemy tak, jak odpowiedział ongiś Antoni Słonimski, zapytany przez kogoś: „Pan podał rękę tej kanalii?!" — „Ja każdemu podaję rękę" — odparł przytomnie pisarz.

Nie każdy może mieć taki anielski charakter jak Słonimski. Człowiek ma się prawo obrazić i wyciągnąć z te-

Ciąg dalszy na str. 5

POGODA

Niestety od czwartku może być jeszcze gorzej a na dziś dyżurny synoptyk z białostockiego Oddziału IMiGW niezmiennie przewiduje:

◇ Zachmurzenie umiarkowane i duże; przelotne opady deszczu, lokalnie — burze; temperatura maksymalna 18—20 st. C, minimalna 10—12 st. C; wiatr słaby, okresami umiarkowany, w czasie burz porywisty, z kierunków zachodnich. (nil)

Weterynaria leczy się sama

TAK JAK w wielu instytucjach, również w weterynarii zapowiadają się zmiany. Przede wszystkim chodzi o reorganizację. Całość spraw związanych z lecznictwem zostanie przekazana do gmin. Na tym szczeblu zapadną decyzje, czy mają to być lecznice gminne, samorządowe bądź prywatne. Utrzymanie takich placówek wcale nie będzie łatwe. Wzrastają koszty m.in. opału, energii elektrycznej, wody, wyposażenia. Czy nie wpłynie to na dalsze podrożenie lecznictwa, zwłaszcza że placówki muszą się utrzymać same?

Utworzona zostanie Państwowa Służba Weterynaryjna, do której obowiązków ma należeć zwalczanie chorób zakaźnych i zaraźliwych oraz nadzór nad środkami spożywczymi pochodzenia zwierzęcego (w tym sprzedawanymi za granicę i importowanymi), nad produkcją pasz i farmakologiczny. Te zmiany zapewne spowodują „odchudzenie"

Ciąg dalszy na str. 2.

EKSPRESEM

NA PODWOJNYM GAZIE...

...jechali przedwczoraj późnym wieczorem dwaj policjanci z 5 komisariatu białostockiej policji. Ul. Stroma wydała się prowadzącemu wóz za wąska. Rozwalił trzy zaparkowane z boku prywatne samochody. „Kurier Podlaski" przedstawił ten wypadek z całą pikanterią — ograniczymy się przeto tylko do suchej informacji, iż komendant wojewódzki zamierza wywalić obydwu funkcjonariuszy na zbity pysk. A jeszcze niedawno o takich rzeczach mówiło się półgębkiem, a sprawcy mogli się śmiać w kułak.

GRAD...

...jest nieodłącznym zjawiskiem każdej burzy. Na ogół jednak zanim takie lodowate kuleczki dolecą do ziemi — stopią się. Wczoraj w południe nad Białymstokiem nie stopiły się, no i mieliśmy to, co mieliśmy. Krzywdy wielkiej nikomu nie wyrządziły, z wyjątkiem kilku działkowiczów przy ul. Ciołkowskiego, których nieco... popieściły po grzbietach.

NIE BYŁO PIESZCZOT...

...w Rudzie Osowieckiej (gmina Zbójna). Od pioruna zajęły się ogniem stodoła, kurnik i dwie szopy. Straty oszacowano na 100 mln zł. Kury uciekły żywe!

POGOŚCILI

Oficer dyżurny bielskiej policji powiadomił nas o nietypowym zdarzeniu w Orli. Mieszkanka tej sympatycznej osady miała u siebie dwóch gości. Raczyli się wódeczką. W pewnym momencie gospodyni wyszła do obrządku, zostawiając ich samych. Gdy wróciła — jeden był martwy, a po drugim nie było śladu. Więcej szczegółów nie znamy, ponieważ sprawę bada prokurator.

ŁAWINĘ WŁAMAŃ...

...do kiosków „Ruch" odnotowano poprzedniej nocy w Suwałkach. Były to jednak drobne kradzieże. Najbardziej objuczeni złodzieje wyszli ze sklepu spożywczego we wsi Kalety. Na 15 mln wynieśli alkoholu papierosów i kawy.

W Łomży zaś w modzie były piwnice bloku przy ul. Wojska Polskiego 161. Obrobiono ich siedem. Szlag trafił tegoroczne przetwory, bo tylko to interesowało złodziei. (SF)

Bush-Godmanis

Nie będzie osobistej rozmowy

Prezydent Stanów Zjednoczonych George Bush odrzucił prośbę premiera rządu łotewskiego Ivarsa Godmanisa w sprawie osobistego spotkania się z szefem Białego Domu.

Premier rządu łotewskiej republiki radzieckiej, dążącej do separacji od Związku Radzieckiego, powiedział w wywiadzie dla Reutera, iż nie zdaje sobie sprawy, kto mógł doradzić prezydentowi Bushowi, aby ten nie przyjął go na osobistą rozmowę. Wyraził jednocześnie przekonanie, iż byłaby to okazja do poinformowania prezydenta Stanów Zjednoczonych z pierwszej ręki o sytuacji na Łotwie. Przedstawiciel Białego Domu **Bill Harlow** oświadczył, iż nie było możliwości zaaranżowania spotkania między Bushem i Godmanisem.

Jednocześnie George Bush poprosił swojego doradcę do spraw bezpieczeństwa narodowego **Brenta Scowcrofta**, aby ten spotkał się z Godmanisem, który przypuszczalnie przebywać będzie w Stanach Zjednoczonych do 1 sierpnia — powiedział Harlow.

Jedyny ślad realizmu

Zawodowi wypędzeni, skupieni w kierowniczych gremiach Związku Wypędzonych, zapewniający o woli pojednania z Polską, nie ustają jednocześnie w eskalacji żądań rewizjonistycznych, doprowadzanych do absurdu. Oto centrala Związku Wypędzonych opublikowała 24 bm. komunikat domagający się udziału osób pochodzenia niemieckiego, mieszkających w Polsce, w przyszłych wyborach ogólnoniemieckich. Skoro nie będą to już oddzielne wybory do parlamentu RFN czy do Izby Ludowej, lecz do konstytuanty ogólnoniemieckiej, muszą w nich uczestniczyć także „obywatele niemieccy za Odrą i Nysą". Ponieważ do czasu zjednoczenia i wynegocjowania traktatu z Polską Niemcy nadal istnieją w granicach z 1937 roku, a mieszkający tam ziomkowie i ich potomkowie mają obywatelstwo niemieckie. Jeżeli zostaną oni wyłączeni z tych wyborów, to „głosowanie będzie chyba nieważne". Najważniejsze w całostronicowej wykładni prawniczej Związku Wypędzonych jest chyba jest słowo „chyba", jedyny ślad realizmu.

(PAP)

Ruszają autobusy do Wilna i Lidy

Od 1 sierpnia br. znów zaczną kursować sprzed białostockiego dworca PKS autobusy łączące stolicę województwa z Wilnem (przez Suwałki) oraz Lidą (kurs przez Grodno). Autobusy do Wilna odjeżdżać będą codziennie o godz. 8.20, docierając do celu po ok. siedmiu godzinach jazdy. Do stolicy Litwy dojedziemy za 41 tys. zł plus 6 tys. zł za każdą sztukę bagażu.

Do Lidy wozy ruszać będą o godz. 7 rano a bilet kosztuje 60 tys. zł (plus 6 tys. zł za sztukę bagażu), a tym samym kursem do Grodna dojechać można za 40 tys. zł.

Bilety (wyłącznie w kasie nr 1 na białostockim dworcu PKS) można kupować już na miesiąc przed planowanym terminem podróży. Dodatkowe informacje — tel. 276-14 lub 936.

Z powrotem, w kierunku Białegostoku, autobusy z Wilna oraz z Lidy będą ruszać o godz. 7 rano. (mip)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

FIATA 125p (1984) — sprzedam. Suwałki, Engelsa 16. Sg 2985-1

DOM piętrowy — pół bliźniaka — w Sokółce, ul. Stawowa 17 — sprzedam. g 4308-1

OPRYSKIWACZ 417, pług-3, siewnik poznaniak C-335, przyczepę samochodową 8 ton — sprzedam. 16-115 Górany 34, gmina Krynki. g 4316-1

DECIS, primor, propotex — ceny hurtowe. Białystok, tel. 273-74. g 4322-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO OGRODNICZE w Białymstoku, ul. 27 Lipca 80

POSIADA W SPRZEDAŻY

▽ rozsadę pomidora „Vivia" — odmiana holenderska.

Telefon 75-23-60, 75-45-85.

k 4103-1

Czego więcej: rozbieżności czy uzgodnień

We wtorek wznowione zostały w Warszawie rozmowy między szeroką reprezentacją rolników a stroną rządową. Był to czwarty dzień gorących dyskusji, do podsumowania której przystąpiono wczoraj dopiero o godzinie 19.40. W dwie godziny później (a więc na niedługo przed zamknięciem numeru „GW") PAP nie nadała wyczerpującej informacji na temat wyników rolniczych negocjacji.

Z posiadanych przez nas wiadomości wynika, iż zarysowały się zasadnicze sprzeczności jeśli idzie np. o cenę skupu pszenicy z tegorocznych zbiorów. Rząd zaproponował cenę gwarantowaną w wysokości 75—80 tys. zł za kwintal; kwota ta według rolników jest za niska. Nie wiemy również czy strona rządowa zaakceptowała propozycję wydłużenia z 6 miesięcy na cały rok 18-procentowej stopy kredytu obrotowego dla rolników. Ponowiono także wniosek o umorzenie zadłużenia mleczarń z tytułu odsetek za I kwartał oraz wprowadzenie dopłat dla producentów mleka.

W depeszach PAP mówi się o tym, iż strony przystąpiły wieczorem 24 bm., do „formułowania uzgodnień i rozbieżności". Trudno oprzeć się jednak wrażeniu, że tych drugich jest sporo... (nil)

W SKRÓCIE

☐ Władze radzieckie podały, że 43 tys. Niemców zginęło w obozach dla internowanych na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec w latach czterdziestych. Przyznając, iż w obozach dochodziło do aktów przemocy, Moskwa zaprzecza jakoby dokonywano tam masowych mordów.

☐ Ministerstwo Sprawiedliwości Finlandii podjęło decyzję o ekstradycji obywatela ZSRR **Olega Kozłowa**, który 19 czerwca uprowadził do Helsinek samolot radzieckich linii lotniczych „Aerofłot". Decyzja ta jest ostateczna i nieodwołalna. Kozłow, którego wniosek o azyl władze fińskie odrzuciły, ma być przewieziony do Związku Radzieckiego w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

☐ 17 lipca minęły 72 lata od dnia śmierci ostatniego cara Rosji Mikołaja II i jego rodziny, rozstrzelanych w piwnicach domu kupca Ipatijewa w Jekatierinburgu. W emigracyjnej prasie rosyjskiej od pewnego już czasu pojawiają się żądania beatyfikacji Mikołaja II. Podkreśla się bogobojność tego monarchy, jak również fakt jego męczeńskiej śmierci. Stanowisko to podzielają również liczne koła Cerkwi Prawosławnej.

☐ Departament Prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości — na podstawie materiałów przekazanych przez szefa kancelarii Sejmu — polecił Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie wszcząć śledztwo w sprawie sprzecznego z prawem nabycia za pośrednictwem kancelarii Sejmu 45 samochodów osobowych przez posłów poprzedniej kadencji. Przedmiotem śledztwa będzie prawno-karna ocena pod kątem gospodarności działań podjętych przez ówczesnego marszałka Sejmu i kancelarię Sejmu. Śledztwo wykaże również, czy działania posłów, którzy w wyniku tych decyzji otrzymali tańsze samochody, nie noszą znamion wyłudzenia mienia.

☐ Od 1 stycznia przyszłego roku zarówno na państwowych jak i na prywatnych samochodach na Litwie pojawią się tablice z literami łacińskimi. Dotychczas obowiązywała cyrylica. Zgodnie z uchwałą rządu, zanim wszyscy obywatele zdołają zaopatrzyć się w nowe tablice, obecnie już produkowane mogą jeździć ze starymi. (opr. nil)

„Prząśniczka" dłużej

Dobrą wiadomość mamy dla słuchaczy białostockiej rozgłośni Polskiego Radia. Otóż począwszy od dziś lokalny program gości w naszych domach o dwie godziny dłużej. Program poranny emitowany będzie w godz. 5.30—8.50, natomiast popołudniowy od 16 do 19.30.

Po południu usłyszymy na antenie więcej muzyki, audycji rozrywkowych w wykonaniu znanych satyryków. Powtórzony zostanie również Białoruski Magazyn nadawany w godzinach rannych.

A zatem. Drogi Czytelniku, słuchaj białostockiego radia i... czytaj „Gazetę Współczesną". (w)

Przenosiny „polskiego bazaru"

Ciąg dalszy ze str. 1

bazaru", który co pewien czas trafiał na czołówki berlińskich gazet. Według rzecznika policji, **Joerga Muellera**, liczba Polaków przybywających oficjalnie do Berlina Zachodniego jako turyści spadła do 50—200 dziennie, a jeszcze niedawno dochodziła do 30 tysięcy tygodniowo.

W Berlinie Zachodnim nie brak jednak głosów, że „polski bazar" przeniesie się obecnie w inne miejsce. (PAP)

Sezamie, ochroń mnie!

Ciąg dalszy ze str. 1

— Zrozumiałem. Wracaj do bazy, odbiór.

Tak było przed paroma dniami. I całe szczęście, że sygnał nie był prawdziwy. Wczoraj odwiedziliśmy centrum „Sezamu" oparte na doświadczeniach szwedzkich. Za zgodą dyspozytora zająłem miejsce przy pulpicie. W centralnym punkcie komputer IBM połączony z monitorem i drukarką.

— **Zapytajmy tę maszynę** — zwracam się do dyżurującego elektronika, **Marka Gryko — jaka jest teraz sytuacja na obiekcie 111.**

— W porządku — odpowiada elektroniczny mózg.

— **Może pan rozszyfrować ten obiekt?**

— Nie. Zleceniodawca nie chce, aby ktokolwiek wiedział o tym, że jest podłączony do naszego systemu, zaś firma „Sezam" gwarantuje mu całkowitą dyskrecję. Mogę powiedzieć tylko, że jest to jeden z białostockich sklepów.

Wybieramy inny obiekt — 312. Także wszystko w porządku. To duża instytucja w śródmieściu. Teraz jedno z mieszkań, na Antoniuku, czyli 311. I w tym przypadku komputer nas uspokaja.

Z lewej strony pulpitu serce „szpiega", czyli blok CM — 192 mogący zastąpić pracę 49 dozorców.

— **Jaką ma on przewagę nad klasycznym stróżem?** — pytam dyrektora firmy, pana **Kazimierza Jabłońskiego.**

— Powiem panu tak: nasz „dozorca" nigdy nie zaśnie, nie pójdzie na zwolnienie lekarskie i nie będzie kłócił się o wysokość premii: Ma przy tym ogromną inteligencję. Jest apolityczny, reaguje w ciągu 3—5 sekund i to nawet wtedy, gdy sprytny włamywacz odetnie przewód od telefonu. Nie podgląda również szefa, gdy ten przyjmuje do pracy nową sekretarkę.

— **Czyli jest bardzo dyskretny?**

— Dyskretny, ale i zdecydowany.

— **Kto zatem może włączyć się do pańskiego systemu?**

— Praktycznie każdy, kto dysponuje telefonem i instalacją alarmową. Jeżeli jednak jej nie ma, to możemy pośredniczyć (bezpłatnie) w jej założeniu.

— **Po co potrzebny jest wasz system, jeżeli już ktoś ma założoną instalację alarmową?**

— Przerwanie takiej tradycyjnej instalacji spowoduje uruchomienie sygnału dźwiękowego bądź optycznego, który odstraszy złodzieja bądź nie. Taki dźwiękowo-świetlny „Luna-Park". Końcówka w naszym komputerze spowoduje natomiast dyskretne przesłanie sygnału (złodziej nie będzie o tym wiedział), który z kolei doprowadzi do wyjazdu policyjnej ekipy na alarmowany obiekt. A więc szybko i skutecznie można dotrzeć do włamywacza.

W „Sezamie" nasłuch trwa przez całą dobę. Być może już wkrótce na ulicach miasta pojawi się samochód z własną załogą interwencyjną. Taka grupa szybkiego reagowania. Już dzisiaj dyrektor firmy zapowiada, że włączy swoje centrum do elektronicznej i fizycznej ochrony **Jana Pawła II** podczas Jego pobytu w Białymstoku.

Dodajmy, że w komputerze systemu „mieszczą się" nie tylko włamania, ale także mogą być przekazywane do centrum impulsy o pożarach i niebezpiecznych stężeniach różnych substancji. Również osoby obłożnie chore mogą w ten sposób uzyskać szybką pomoc lekarską. Firma ma zresztą założyć kilka swoich „wtyczek" bezpłatnie ludziom, którzy potrzebują niezwłocznego reagowania ze strony służb medycznych.

Jedno jest pewne. Dobry system zabezpieczeń, to interes nie tylko dla właściciela chronionego majątku. Abyśmy jednak nie dochodzili do takiego wniosku już po niewczasie. (des-s)

Fot. A. CHOMICZ

Eksport... włosów

Ciąg dalszy ze str. 1

państw Azji Wschodniej, ale głównie do Europy i Ameryki Północnej. Służą one do wyrobu peruk, ale również wykorzystywane są w przemyśle farmaceutycznym, gdzie uzyskuje się z włosów pewne substancje chemiczne przydatne w tym przemyśle.

Sporo włosów skupuje się w Indiach w zakładach fryzjerskich, ale są to włosy najgorszego gatunku, z reguły krótkie. Cenniejsze są włosy kobiet pochodzące z czesania. Na południu Indii kobiety noszą bardzo długie włosy, o które bardzo dbają. Tam też każdego tygodnia chodzi po domach drobny handlarz, który kupuje zawiązane w supełki włosy po czesaniu.

Najcenniejsze są włosy pochodzące ze świątyń. W wielu rejonach Indii przywiązuje się olbrzymią wagę do włosów, które pielęgnuje się latami, aby następnie poświęcić je bogu. Wygląda to niewiarygodnie, ale każdego dnia w południowych rejonach Indii w świątyniach strzyże się średnio do łysej skóry 25 tys. osób. W świątyniach zatrudnionych jest ok. 600 fryzjerów, którzy na zmiany przez całą dobę strzygą wiernych pozostawiających w świątyniach wspaniałe włosy pielęgnowane nieraz przez kilka lat.

Te właśnie włosy ze świątyń są w najwyższej cenie. Kapłani nie mają większych skrupułów i hurtowo sprzedają je pośrednikom, którzy następnie eksportują je w belach do innych państw.

W ostatnim roku Indie wyeksportowały ponad 3 tys. ton włosów, które są bardzo drogie na rynku światowym. Zdaniem specjalistów indyjskich, gdyby handel włosami odpowiednio zorganizować, Indie mogłyby sprzedawać rocznie ok. 350 tys. ton włosów najwyższej jakości na świecie.

(PAP)

Przegląd Piosenki Turystycznej

W dniach 26—28 lipca odbędzie się w Giżycku piąty otwarty przegląd piosenki turystycznej, organizowany przez oddział wychowawczy Warszawskiego Okręgu Wojskowego, klub garnizonowy i Miejski Dom Kultury w Giżycku.

Wszyscy, którzy lubią śpiewać na turystycznych szlakach mają okazję zaprezentować się szerszej publiczności w amfiteatrze na twierdzy Boyen. Zgłoszenia będą przyjmowane niemal do ostatniej chwili — do godziny 16 w czwartek. Dozwolony jest każdy instrument, który można wziąć ze sobą na szlak. Uczestników przeglądu oceniać będzie 6-osobowe jury pod przewodnictwem **Dariusza Buchowieckiego** — aktora Teatru Komedia, a koncerty poprowadzą aktorka **Krystyna Puchała i Jerzy Sikora** z redakcji wojskowej Polskiego Radia. Na najlepszych wykonawców czeka puchar i nagrody pieniężne, a na wszystkich widzów — dobra zabawa zupełnie za darmo. Dodatkową atrakcją jest koncert inauguracyjny, w którym wystąpi **Adam Drąg i Marek Gałązka.** Organizatorzy zapowiadają, że piosenki turystycznej będzie też można posłuchać w centrum Giżycka.

J. PIOTROWSKA

Weterynaria leczy się sama

Ciąg dalszy ze str. 1

dotychczasowej służby, zwłaszcza na szczeblu wojewódzkim. Np. w Białymstoku wielu lekarzy odeszło już na emerytury i renty, a pięciu otworzyło własne punkty.

Czy w związku z tym nie odczuwa się niedostatku kadr? Otóż nie. Powód jest prosty — w porównaniu do lat poprzednich wyraźnie spadła ilość zabiegów leczniczych i profilaktycznych. Cóż, koszty dojazdów i leków zrobiły swoje, choć z drugiej strony ceny usług w pięciu oddziałach WZWet. w Białymstoku należą do najniższych w kraju. Teraz rolnik wzywa weterynarza wtedy tylko, gdy mu opłaca się leczyć chore zwierzę. O ile w pierwszym półroczu poprzedniego roku zabiegami leczniczymi objęto ponad 1,1 mln zwierząt, to w tym samym okresie br. przeszło 790 tys. O 70 proc mniej wykonano szczepień przeciwko różycy u trzody, o jedną trzecią — zabiegów przy porodach krów, jeszcze mniej badań związanych ze schorzeniami gruczołu mlecznego.

Stan epizootyczny woj. białostockiego należy określić jako bardzo dobry. Umożliwia to prowadzenie eksportu żywności bez przeszkód. Nie wystąpiły epidemie; najczęściej zwierzęta zapadają na schorzenia przewodu pokarmowego, zdarzały się też pojedyńcze ogniska różycy.

Weterynaria nadal korzysta z dotacji. Na początku tego roku białostockiej jednostce przyznano kwotę 1 mld 550 mln zł, co stanowi 20 proc. wszystkich wydatków. Część z nich przeznaczono na płacę dla pracowników w związku z decyzjami rządu o podwyżkach zarobków w sferze budżetowej, część jednak pieniędzy musiano wyasygnować z funduszy własnych. Nadal z budżetu państwa finansuje się zwalczanie i zabiegi profilaktyczne przeciwko gruźlicy, brucelozie, białaczce i gzawicy (w tym roku wyłączono z tej listy różycę i pomór.

Białostocka weterynaria, jako jedna z pierwszych w kraju, wprowadza nowy typ badań mających na celu wykrywanie ewentualnych pozostałości hormonów w środkach spożywczych. Takich analiz wymagają zachodni kontrahenci kupujący od nas produkty pochodzenia zwierzęcego. Próby będą niebawem wykonywane w laboratorium przy Zakładzie Higieny Weterynaryjnej. (gs)

Spotkania z Polską

W BURSIE SZKOLNEJ w Bielsku Podlaskim przebywa obecnie 93 młodych Polaków z czeskich Moraw (w wieku 10—16 lat), zrzeszonych w Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym. Razem z nimi wypoczywa również 45 dzieci z Czarnej Białostockiej.

Młodzież polonijna przyjechała aby nie tylko wypocząć, ale również poznać swą Ojczyznę. Przy wejściu do budynku, gdzie przebywają, duży napis „Kolonia Polonijna", obok godło państwowe oraz flagi — polska i czeska.

Opiekunka kolonii — **Raisa Taranta** informuje nas o wakacyjnej placówce i jej bogatym programie. Uczestnicy poprzez różnorodne formy zajęć, wycieczki i spotkania, poznają kulturę materialną Podlasia. Zwiedzili **Białystok** z Katedrą, Pałacem Branickich, Domem Koniuszego, Farnym, muzeum. Odwiedzili Miejski Dom Kultury i poznali nowe osiedla.

W **Białowieży** zapoznano się z historią Puszczy Białowieskiej i wszystkimi ekologicznymi osobliwościami. Na **szlaku nadbużańskim** natomiast — z etnografią i przyrodą Podlasia. Sporo wrażeń dostarczyła stadnina koni w **Janowie Podlaskim**. Dzieci przez trzy dni przebywały w **Warszawie**.

Odbyły się już m.in. spotkania z burmistrzem Bielska Podlaskiego — **Kazimierzem Leszczyńskim** i przedstawicielami rady miejskiej. Ale szczególnie serdeczny nastrój panował w trakcie rozmów z prezesem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska", marszałkiem Senatu — **Andrzejem Stelmachowskim** i posłem **Januszem Szymańskim**.

Kolonia uczestniczyła również w konkursie „Znam Ojczyznę naszych przodków". W finale, gdzie o palmę pierwszeństwa rywalizowało 28 kolonii polonijnych, zdobyła czwarte miejsce (**Daniel Piecuch, Daniel Gobel i Marek Jakubik**). Finalistom konkursu „Wspólnota Polska" zgotowała miłe przyjęcie w Zamku Królewskim w Warszawie.

Dzieci poznają nie tylko piękno kraju swych przodków, ale również pogłębiają znajomość języka. Większość dość płynnie mówi po polsku. Pomaga im w tym lektor języka polskiego — **Danuta Jóźwik**, która jest zachwycona efektami, jakie uzyskała w tak krótkim czasie.

Odzwierciedleniem pobytu jest kronika, skrzętnie prowadzona przez dzieci, gdzie odnotowano wiele własnych przeżyć i odbywających się imprez.

Dzieci są niezmiernie zadowolone z pobytu. Wiele z nich już poprzednio odwiedzało Polskę, przebywając na obozach harcerskich.

Rozmawiamy z **Urszulą Urbaniak**:

— Z przyjemnością uczestniczyłam w konkursach m.in. na piosenkę kolonijną. Wówczas to nagrodę publiczności zdobyli Mariusz, Daniel i Jakub. Ileż przy tego rodzaju naszych spotkaniach było zawsze śmiechu i gorących braw.

Seweryn Krzywoń z Cieszyna — jak twierdzi — też się nie nudził. Kolorowe filmy i spektakle telewizyjne, rozgrywki piłki nożnej i tenisa stołowego dały mu możność wspaniale wypocząć. W swych wędrówkach po mieście dzieci nie ominęły BDK i biblioteki miejskiej, gdzie uczestniczyły w konkursie literackim i zabawach.

Wracają do Czechosłowacji żegnani z żalem przez kolegów i koleżanki poznanych w Polsce. W plecakach zawiozą dla swych rodzin wiele upominków i pamiątek, a w sercach — masę wrażeń i niezapomnianych chwil, które przeżyły w Ojczyźnie swych przodków.

WIESŁAW FALKOWSKI

Na placu XXX-lecia

Targowe kwiatki

Wszystko wskazuje na to, że funkcja jaką otrzymał od prezydenta Białegostoku plac przy ul. Jurowieckiej zwany Placem Trzydziestolecia, jest coraz bliższa realizacji. Jeżeli jeszcze w ubiegłym tygodniu stały tam zaledwie dwa-trzy samochody, to wczoraj, w godzinach porannych, naliczyłem ich aż dwanaście.

W DZIEWIĘCIU sprzedawano artykuły rolno-spożywcze, w jednym — ciuchy i obuwie, a w innym — kasze, mąki i makarony. Cena na pomidory utrzymuje się od kilku dni — 9—10 tys. zł za kilogram. Z kolei ładne ogórki (na korniszony) można było wczoraj kupić za ... tys. zł, zaś dorodną cebulę za 1,5 tys. zł.

— **Jak idzie interes?** — zapytałem jednego z handlujących pana **Andrzeja N.**

— Marnie. Trzeba utargować aż siedemnaście tysięcy złotych, żeby zapłacić za postawienie tutaj samochodu. I jak to jest? Miesięcznie płacę 300 tys. zł podatku. W ten sposób spełniam swoje powinności fiskalne wobec państwa. Tymczasem, tytułem opłaty targowej, codziennie uiszczam 10 tys. zł na rzecz Wydziału Finansowego. Podatek jest więc zdublowany. Czy tak powinno być?

Sprzedawcy z placu przy ul. Jurowieckiej zgłosili mi kilka innych uwag: brak ubikacji, chociażby jednego kranu z wodą, itp. Proponowano także ogrodzenie terenu.

— Najbardziej jednak przeszkadzają misy z kwiatami. Ani wjechać, ani zawrócić na placu — powiedział młody kierowca żuka.

Rzeczywiście. Ogromne „doniczki" nie upiększają placu, a ich chaotyczne ustawienie utrudnia komunikację.

Sądzę, że ajent **W. Maliszewski** wszystkie te sygnały weźmie pod uwagę. Jeszcze trochę czasu, a plac XXX-lecia będzie oblegany przez kupujących i sprzedających tak, jak obecnie dzieje się przy ul. Bema. (des)

Zastój
w nauczycielskiej turystyce

— Nasza placówka rozwija działalność umożliwiającą pedagogom poznanie historii i zabytków wielu narodów. Niestety, jest coraz mniej turystów ze względu na trudną sytuację finansową i rosnące koszty wycieczek — mówi kierownik Biura Podróży i Turystyki Związku Nauczycielstwa Polskiego „Logostour" w Białymstoku — **Małgorzata Machometa**.

W pierwszym półroczu tego roku z ofert naszej placówki skorzystało tylko 50 pracowników oświaty, którzy zwiedzili Bułgarię, Czechosłowację, NRD, ZSRR, Jugosławię, Włochy, Hiszpanię, Grecję i Turcję. W okresie letnim zaledwie 60 osób wyjedzie na wypoczynek do Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i ZSRR. (ges)

...abawa w neony

...zon urlopowy, więc zapewne ...rektorzy i prezesi oraz konser...atorzy korzystają z wypoczyn... Skutki tego obejrzeć można ...dego wieczoru, na niewielkiej ...wet trasie od dworca PKP Bia...tok Centralny do ul. Lipowej. ...owa neonów nieczynna, nie...óre tylko częściowo. W rezul...cie powstają różnego rodzaju ...lamowe dziwolągi jak „...edy-", „...zywa". O śródmieściu Bia...stoku nie wspominamy, bo ...sołość byłaby jeszcze większa.

Ale kogo to w końcu obchodzi. ...my bulą za zużycie prądu, a ... neon świeci czy też nie, naj...niejszego nie ma znaczenia. O...tecznie nie płaci się ze swo... kieszeni. (jks)

...ozostał
...lko piedestał

...iedyś w ŁAPACH był pomnik ...rcelego Nowotki. Nie była to ...ez mieszkańców akceptowana ...tać. Ale kto wówczas pytał lu... o zdanie czy też opinie. Na...ywanie do wspomnień z lat ...–II, a był to okres sprawo...nia funkcji przez Nowotkę w ...ach i Białymstoku, też nie na...ało do najbezpieczniejszych. W ...u pomnik usunięto. Pozostał ...ko piedestał... (jks)

Chiński prezent

Wczesną wiosną br. w białostockich sklepach pojawiły się wkłady do chińskich długopisów. Ponieważ długopisy te znane są ze swej doskonałej jakości i bardzo estetycznego wyglądu (nasze krajowe wyglądają przy nich jak ubogi krewny) a wkłady o charakterystycznym kształcie, niezmiernie trudne do nabycia (praktycznie od wielu lat były nieosiągalne), nic więc dziwnego, że rozeszły się niemal błyskawicznie. Nabywcami byli przede wszystkim właściciele długopisów, które od dawna — jako bezużyteczne — spoczywały w szufladach.

Obecnie w białostockim Domu Towarowym „Nowy" można kupić chińskie długopisy w cenie 16 tys. zł. Prezentują się bardzo efektownie, są wymarzonym upominkiem. Na pytanie o zapasowe czyli wymienne wkłady, sprzedawcy rozkładają bezradnie ręce. Lojalnie — trzeba to przyznać — uprzedzają, że nie wiedzą czy i kiedykolwiek będzie dostawa albo jej w ogóle może nie być.

No i mamy towar, który po dwu tygodniach użytkowania, gdy wyczerpie się wkład, możemy odłożyć sobie na pamiątkę. Bo korzyści żadnej.

A może handlowcy spod znaku „Market" chcą nas przygotować do nowej formy sprzedaży obuwia. Raz będzie do nabycia but lewy, a po pewnym czasie... prawy. Pogratulować... (jks)

Ptasie rarytasy

Komisja Faunistyczna Sekcji Ornitologicznej Polskiego Towarzystwa Zoologicznego ogłosiła czwarty raport, w którym wymienia się rzadkie ptaki zaobserwowane ostatnio w Polsce. Spotykamy w nim także akcenty białostockie.

Cyraneczkę bajkalską widziano w **Dolistowie** (gmina Jaświły), a trznadelka w okolicy **Starej Judzianki** (gmina Hajnówka). Kilka osobników poświerki zauważono w **Nowoberezowie i Starym Berezowie** (gmina Hajnówka) oraz **Krzywej** (gmina Orla).

W hajnowskiej gminie odnotowano samicę dzięcioła białoszyjnego, a w białowieskiej — świstunkę zielonawą; innego osobnika tego ostatniego gatunku widziano także w **Gruszkach** (gmina Narewka). W Gruszkach obserwowano ponadto kilkakrotnie gadożera.

Z Redutów (gmina Orla) dotarło doniesienie o obserwacji błotnika białego, a z gminy sokólskiej o znalezieniu martwego mornela. Natomiast w **Puszczy Białowieskiej** stwierdzono ponownie (ostatni przekaz pochodzi z 1953 r.) puszczyka mszarnego.

(baj)

Taksówkarska gwara

Pasażer wsiadł na postoju przy ul. Bema. Wymienił adres: Sąd Wojewódzki przy ul. Skłodowskiej. W odpowiedzi sympatyczny kierowca uśmiechnął się i stwierdził:

— Aha, rozumiem. Znaczy od słupka do słupka...

Zdumionemu klientowi, który nie wybierał się wcale do żadnego słupa, wyjaśnił, że w taksówkarskiej gwarze oznacza to kurs (ponoć najbardziej opłacalny), dokładnie od jednego postoju do drugiego.

(jks)

Wysokie loty „Digitalu"

„Furtka" do Moskwy i jeszcze dalej

Rozmowa z szefem składu celnego „Digitalu" w Białymstoku — WIESŁAWEM SZWACZKO

— Słyszałem, że przestał Pan być właścicielem tego składu. Plajta?

— Zgadza się o tyle, że w przyszłym miesiącu obejmuję kierownictwo Oddziału tej firmy. Czym się to różni? Dotychczas był w sklepie na Białostoczku tylko pewien przegląd tego, co „Digital" może zaproponować klientowi. Niedługo będzie to już pełna oferta.

— Czyli dosłownie wszystko co za Waszym pośrednictwem dociera do Polski?

— Tak, a oprócz tego — własny serwis, bez zaglądania „po prośbie" do innych firm. Będą to fachowcy, szkoleni poprzez specjalistów w RFN.

— Dlaczego akurat w Białymstoku „Digital" postanowił otworzyć kolejny swój Oddział?

— Kto nie skorzystałby z szansy, jaką daje olbrzymi i chłonny rynek za wschodnią granicą? Że chłonny — mieliśmy już tego dowody. Przyjeżdżający do Białegostoku obywatele ZSRR wykupywali wiele zestawów satelitarnych, maszyn biurowych, kalkulatorów, a już hurtowym wzięciem cieszyły się „canonowskie" kserokopiarki. Żadne z tych ostatnich urządzeń nie jest tanie — ich ceny na radzieckim rynku wahają się od czternastu do kilkudziesięciu tysięcy rubli. Popyt jak widać — ruble — są także. Jaki więc problem? Mamy już zamówienie zbiorowe radzieckiej firmy. Jest zainteresowanie wielokolorowymi kopiarkami „Canona".

—Ma więc Białystok szansę stać się oknem na wschodni handlowy świat?

— Chcemy szerzej wejść na rynek radziecki, przecierając przy okazji ścieżki polskim handlowcom i spółkom. Wszyscy na tym mogą zyskać chociaż, być może, trzeba będzie poczekać na szerszy potok towarów, jako że sytuacja gospodarcza zaczyna się tam dopiero klarować. Ale o tym potem...

— Na lotnisku Aeroklubu Białostockiego stoi szybowiec, opatrzony znakami firmowymi „Digitalu"...

— Płacimy za umieszczenie na kadłubie właśnie tych symboli dając Aeroklubowi zarobić, a jednocześnie — reklamując firmę. Sprzęt uczestniczyć będzie w zawodach, wykonywać loty, ludzie oswajają się z naszym znakiem. Stąd — tylko krok do wstąpienia do naszych placówek. A o to nam przecież chodzi!

— Niech więc lata wysoko i równo!

Rozmawiał
M. PIĘKAREK

W „Sierżanie" dbają o kondycję

Dyrekcja **Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego** im. Dyr. Sierżana nie zaniedbuje spraw socjalno-bytowych załogi. Pracownicy korzystają z bufetu. Mają do dyspozycji świetlicę i bibliotekę. Opiekę lekarską zapewnia im przyzakładowa przychodnia zatrudniająca trzech lekarzy.

W okresie letnim na wczasach będzie wypoczywało 150 osób w ośrodku nad jeziorem **Sajno koło Augustowa**. Tam na kolonie wyjedzie też 40 dzieci. W ramach wymiany 40 członków załogi będzie przebywać w Grodnie.

Na pożyczki mieszkaniowe przeznaczono 40 mln zł, ale te fundusze nie wystarczą na pełne zaspokojenie potrzeb. Ponadto 15 pracownikom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej udzielono zapomogi. (ges)

Do czterech razy sztuka

MIESZKANIEC Białegostoku, 52-letni Jan D., z zawodu kierowca, nie zadający sobie zbytniego trudu aby znaleźć i podjąć stałą pracę, nie należy do ludzi, którzy łatwo dają się zrazić byle czym. Stąd też nie przejął się zbytnio tym, iż 18 stycznia br. personel sklepu spożywczego nr 53 ujął go na gorącym uczynku, gdy po zabraniu kurczaka ze stoiska garmażeryjnego usiłował szybko ulotnić się, naturalnie z pominięciem kasy. Wezwani funkcjonariusze MO odnotowali dokładne personalia sprawcy, a rzecz całą opisali dokładnie w swoich służbowych notatnikach.

Kurczak, rzecz drobna, kosztuje zaledwie 19.184 zł. Milicjanci też mają poważniejsze sprawy na głowie, aby zajmować się byle ptakiem. Personel też zapewne zapomniał o wszystkim — tak rozumował Jan D. i 30 stycznia br. ponownie wybrał się do tego samego sklepu. Znów miał pecha, gdyż wpadł z bezspornym dowodem rzeczowym w postaci nie opłaconych artykułów spożywczych wartości 40.560 zł. Milicja, protokół...

Za dwa dni to samo. Musiał, choć z ogromnym żalem, zwrócić pół litra denaturatu wartości 12,5 tys. zł. Milicjanci pogrozili palcem. Licząc na słabą pamięć wzrokową i małą spostrzegawczość sprzedawczyni, po dwu tygodniach pojawił się znów w tym samym sklepie.

Już miał schowane i przygotowane do wyniesienia mięso wartości 18,4 tys. zł, gdy został energicznie przytrzymany. Tym razem konsekwencje były poważniejsze. Cała sprawa trafiła do prokuratora, który uznał, że miarka cierpliwości i wyrozumiałości się przebrała, a ponadto Jan D., jak się okazuje, jest niepoprawnym recydywistą. Był już bowiem kilkakrotnie karany za kradzieże. Ostatni wyrok, z r. 1985, opiewał na cztery lata pozbawienia wolności. Wszystkie kradzieże dokonane w sklepie zawarte zostały w akcie oskarżenia, który został już przesłany do sądu. (jks)

Puszcza w pigułce

Sporym powodzeniem turystów i wycieczkowiczów cieszy się **Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego**. Do połowy lipca br. odwiedziło je 34 tys. osób, w tym 2,6 tys. z ponad trzydziestu krajów.

Obecnie w muzeum można obejrzeć wystawę czasową, przedstawiającą na ponad 80 barwnych fotogramach austriacki park narodowy „Hohe Tauern". (baj)

Ład, porządek, dyscyplina

Ciąg dalszy ze str. 1

— pyta dalej prof. **Falicki**. I słyszy w odpowiedzi, że w Krakowie też tak było.

Prof. **Falicki** jest konsekwentny: „Dr **Kość** na pewno jako działacz „Solidarności" nie zaogniał stosunków, to skąd się to wzięło?".

Prof. **Łebkowski**: „Jedna i druga grupa walczyły o władzę. Jeśli chodzi o studentów, to w komisji weryfikacyjnej było sporo żołnierzy, których działanie tonowałem. Jeśli chodzi o **Palczewską**, to sprawa przesadzona — mój syn też oblał farmakologię. Załatwiłem z dziekanem **Buczko** przeniesienie jej do Łodzi i tam zdała egzamin, a w ogóle była obrażona."

Prof. **Małofiejew**: „Rozumiem, że płk **Pokora** jest na etacie akademickim, ale z zeznań studentów wynika, że były osoby cywilne i wojskowe spoza AM, byli też pracownicy SB".

Prof. **Łebkowski**: „Każda AM miała swego opiekuna z SB i prawdopodobnie to był on ale siedział cicho."

Prof. **Bernacka** mówi, iż wie od studentów, że rektor UW obronił **Onyszkiewicza**, natomiast rektor AMB za bardzo tego nie robił.

Prof. **Łebkowski**: „Pewne osoby podgrzewały tę atmosferę. Niektórzy z KU PZPR mówili, że to jest sprawa tajna dlaczego jedni są weryfikowani a inni nie. Efektem rozgrywek w PZPR była śmierć prof. **Szmurły**. Jeśli chodzi o **Tomczaka** jako marksistę, członka PZPR, który wychodzi z zakładu ze zwrotem o 180°, to się nie dziwię, że komisarz wojskowy lub partia chcieli go wyrzucić. Zaproponowano, by **Tomczak** powrócił do Akademii ale nie do Zakładu Podstawowych Nauk Społecznych".

Prof. **Bernacka** wspomina o zawieszonej habilitacji dra **Gińdzieńskiego**.

BYŁY rektor stwierdzą, iż gdyby nie on, to dr **Gińdzieński** byłby wylany z uczelni. W ogóle to był niepokorny, więcej — niegrzeczny wobec weryfikujących. Natomiast jeżeli idzie o przegląd kadr, to na trzydziestu weryfikowanych odszedł jedynie **Tomczak**.

„Ale prof. **Bielecki** twierdzi, że został mu wydłużony w czasie awans na kierownika kliniki" — ripostuje prof. **Bernacka**.

„To czynnik polityczny o tym zadecydował" — broni się były rektor.

Przewodnicząca Komisji Senackiej: „Czy pan rektor miał jakieś warunki do spełnienia i jeśli pan by nie spełnił czegoś, to byłoby źle?"

Odpowiedź: „Zaczęło się od prof. **Trembaczowskiego**. Były to pierwsze dni stanu wojennego. Do Urzędu Wojewódzkiego przyjechał minister **Szelachowski** i wręczył decyzję o zdjęciu profesora z funkcji prorektora. Na komisji d/s przeglądu nauczycieli akademickich odbyło się tajne głosowanie: trzy głosy były za usunięciem, dwa za pozostawieniem. Ja byłem za pozostawieniem. Ale w pół godziny później miałem wezwanie do wojewody **Dunaja**. Był tam płk **Skibiński**, sekretarz z KW i inni i polecili go usunąć. Powiedziałem, że tego nie podpiszę. Zdecydowano więc, że zwolnię go ze stanowiska kierownika zakładu, ale zostawię na uczelni. Miano do mnie pretensje iż zawiesiłem prof. **Trembaczowskiego** na rok. Ale ja zawiesiłem wszystkim awans na rok. Płk **Skibiński** miał o to do mnie pretensje. Prof. **Trembaczowskiemu** po roku przywrócono tę funkcję, o co miał do mnie pretensje KW PZPR.

Dr **Modrzejewski** przypomina, iż niektórych — np. dr **Ewa Hubert** — ściągano z urlopu i wręczano pisma bez żadnych rozmów.

Były rektor odpiera ten zarzut twierdząc, iż mimo wszystko uczelnia wygrała tę batalię.

Na rozmowę przybywa pułkownik **Pokora**.

Pytanie Komisji Senackiej: „Skąd wzięła się lista nauczycieli akademickich i studentów, którzy byli wzywani na rozmowy?

ODPOWIEDŹ pułkownika: „Stan wojenny został ogłoszony 13 grudnia. W uczelni 14 grudnia została powołana zgodnie z zaleceniem Ministra Zdrowia działalność na czas wojny. W komórce obrony cywilnej w uczelni, u pana **Wspaniałego** była załakowana koperta. Była to dokumentacja typu mobilizacyjnego. Tam ją złożono i sądzę, że jest tam nadal. Nikt jeszcze nie zwolnił nikogo z zachowania tajemnicy z tych działań. W tej kopercie było napisane: powołać Uczelniany Zespół Operacyjny w składzie — rektor, prorektorzy, dziekani itd. Od tego momentu rozpoczęła się działalność

Ciąg dalszy na str. 5

Prosimy o informacje

Instytut Pamięci Narodowej — Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich w Białymstoku zamierza ostatecznie ustalić i podsumować straty biologiczne regionu białostockiego poniesione na skutek terroru stalinowskiego i hitlerowskiego.

Prosi więc o nadsyłanie informacji o osobach, które poległy w walkach we wrześniu 1939 r., a pochodziły z **Białostockiego, Łomżyńskiego i Suwalskiego**, zginęły w łagrach i obozach, poniosły śmierć na zesłaniu, poległy w walkach partyzanckich zarówno podczas okupacji sowieckiej, jak i niemieckiej, a także po wojnie w utarczkach i bitwach zarówno na Kresach Wschodnich jak i w obecnych granicach.

Informacje i materiały należy nadsyłać pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich w Białymstoku, ul. Bema 11, tel. 273-34.

Handlarze śmiercią

Sztokholmski Instytut Badań nad Pokojem SIPRI od lat publikuje dane dotyczące handlu bronią. W najnowszym raporcie SIPRI czytamy, że ZSRR był w ubiegłym roku największym eksporterem broni i utrzymuje tę pozycję od lat. Radzieckie wpływy dewizowe ze sprzedaży uzbrojenia SIPRI ocenia na 11,6 mld USD, co stanowi 35 proc. światowego eksportu broni. USA ustępują Związkowi Radzieckiemu o prawie miliard dolarów. Ich wpływy z handlu bronią wynoszą 10,7 mld USD. Dalsze miejsca w czołówce zajmują: Francja, Wielka Brytania, Chiny, RFN oraz Czechosłowacja. Łącznie na świecie sprzedano w ub. roku broni za 32,8 mld USD.

Szczepionki zamiast cukru

Kuba, dotąd eksportująca niemal wyłącznie cukier i owoce cytrusowe, zasłynęła ostatnio jako producent wyrobów biotechnologicznych, w tym różnego rodzaju szczepionek. Znaczną ilość szczepionek przeciwko wirusowemu zapaleniu opon mózgowych (meningitis) zamówiła m.in. Brazylia. (P)

Jak udusić chłopa?

Rolnik nie pozwala zbytnio nam, mieszczuchom, zaglądać do swojej kieszeni, mimo rozpierającej nas ciekawości. Zwykle robimy to pośrednio, z zawiścią wodząc wzrokiem na będący jego własnością dom, obory i ich zawartość. Niekiedy udaje się go przyłapać na sprzedaży dorodnego tucznika, owoców itp. Papuga pieniędzy inkasowana przy podobnej okazji przyprawia o zawrót głowy mniej odpornych...

PRZY tego typu opcji nie sposób jednak pojąć, skąd bierze się zacietrzewienie mieszkańców wsi, narzekanie, że płaci się im o wiele za mało. Źródła desperacji, demonstrowane przez nich na kilka sposobów, łącznie z blokowaniem międzynarodowych szlaków, dla wielu są niezrozumiałe i dlatego kojarzone po prostu z frymarczeniem się o jak największy zysk, czyli — mówiąc wprost — z chęcią odarcia ze skóry mieszkańców miast.

Czy podobne przeświadczenia wynikają z wrodzonego kalectwa czy ignorancji, zwielokrotnionej brakiem autorytatywnych danych? Przyznajmy samokrytycznie, że prawdziwsza jest druga przyczyna i sięgnijmy do liczb, przesłanych nam przez zaprzyjaźnionego rolnika, absolwenta wyższej uczelni (nazwiska wolał publicznie nie ujawniać). Mimo że tego typu analizę trudno porównać do zapierającego dech kryminału, warto ją prześledzić choćby po to, aby mieć choć mgliste pojęcie, o co właściwie szarpią rolnicy rząd.

Obliczeń dokonano przy następujących założeniach: średnie gospodarstwo w **Łomżyńskiem** wynosi 10 ha; wskaźnik bonifikacji w regionie — 0,85; gospodaruje samodzielnie małżeństwo, dysponujące częścią maszyn własnych. Uprawiają głównie żyto. Jak wiadomo, PZZ zaproponowały ostatnio na nie cenę w wysokości 40 tys. zł za kwintal. Czy od tej oferty może zainteresowanemu zakręcić się w głowie czy też raczej nagła krew go zaleje? Chcąc odpowiedzieć na pytanie przyjrzyjmy sie kosztom w odniesieniu do hektara modelowego gospodarstwa.

Wrzućmy do nich najpierw ubezpieczenie. ZUS inkasuje 78 tys. zł rocznie od ha przeliczeniowego, co przy wymienionym wskaźniku bonifikacji daje obciążenie każdego ha kwotą 66300 zł tj. równowartością 1,65 kwintala żyta. Należy też uiścić składkę ubezpieczeniową od osoby — 480 tys. zł, co przy dwojgu daje prawie milion tj. równowartość 24 kwintali, a licząc na 1 ha — 2,4 kwintala. Nie zapomnijmy o podatku rolniczym — 2,5 kwintala żyta od ha przeliczeniowego. Hektar fizyczny obciążony jest zatem 2,1 kwintalami (2,5 razy 0,85). Jakbyśmy nie liczyli, na długo przed przystąpieniem do roboty chłop „zarobił" do tyłu na hektarze 6,15 kwintala.

Nie zraził się tym. Kupił ziarno do siewu, płacąc ok. 80 tys. zł (minus dwa kwintale), trzy worki polifaski po 100 tys. zł (koszt 7,5 kwintala żyta) i worek saletry amonowej (1,5 kwintala żyta), dwa kłębki sznurka do prasy po 60 tys. zł (równowartość 8 kwintali żyta, i znów „przybyło" mu 14 kwintali ziarna.

Miał spory dylemat nasz analityk z chłopskim rodowodem przy wycenie i bilansowaniu własnej pracy. Wybrnął z niego wzorem Salomona. swoją robociznę licząc wedle połowy stawki stosowanej obecnie przez **SKR w Piątnicy**, gdzie przysięgają, że z marżą nie szaleją, a ceny ustalili na granicy opłacalności. I tak za orkę policzył 25 t[illegible] za godz., zakładając, że hek[illegible] obskoczy w dwie godziny. [illegible] sumie wyszło 50 tys. zł [illegible] odpowiednik 1,25 kwintala [illegible]ta, za bronowanie dwukro[illegible] — 0,62 kwintala, za siew [illegible] wozów oraz ziarna — po [illegible]leż.

Ponieważ niewielu rolnik[illegible] ma kombajny i prasy do zb[illegible]ru słomy, chcąc nie chcąc m[illegible]szą korzystać z płatnych usł[illegible] uiszczając następujące stawk[illegible] 250 tys. zł za godzinę pr[illegible] kombajnu i 150 tys. — pra[illegible] Po opłaceniu należności, [illegible] dajmy kolejną procę „oszc[illegible]dzonego" żyta — dziesięć kw[illegible]tali za obrobienie hektara. [illegible] zapomnijmy ponadto o rw[illegible]zieniu słomy, co zajmie n[illegible] kilka godzin i da — licząc [illegible] 20,2 tys. zł za godz. — rów[illegible] wartość 2,5 kwintala żyta.

Razem z naszym mistr[illegible] zbieramy teraz wszystko [illegible] jedną stertę — wszystko [illegible] rolnik „nazbierał" — zapo[illegible]nając jeszcze na razie o pr[illegible]dziwych plonach.

Złegnie na niej równow[illegible]tość blisko 36 kwintali. O[illegible] każdego hektara kłosów, [illegible] które już wkrótce sie[illegible] prawdziwi żniwiarze. A co [illegible] staniemy na prawdziwym [illegible]lu? Według danych statyst[illegible]nych średnie plony w Ł[illegible]żyńskiem balansują w gr[illegible]cach 24—25 kwintali żyta [illegible]ha, ale my optymistyc[illegible] gwaratnujemy zbiory wy[illegible] powiedzmy 30 kwintali z h[illegible]tara. Niewiele to pomoże, [illegible] przyjdzie do ostatecznych [illegible]liczeń. Chłopu i tak wyj[illegible] wynik minusowy. Forsy do[illegible] nie za zebrane 30 kwintali [illegible] sam zainwestuje — [illegible] wspomniano — równowar[illegible] 36 kwintali. Do plonów z h[illegible]dego hektara dołoży zatem [illegible] kieś prawie ćwierć milion[illegible] Ma z czego — niech dokła[illegible]

PREZENTUJĄC powy[illegible] rozumowanie przyjęli[illegible] je celowo bez zast[illegible]żeń, zawierzając fachowośc[illegible] sobie zestawiającej dane, [illegible] jesteśmy jednak bezkrytyc[illegible] dopuszczamy możliwość [illegible]dów, które mogły wypa[illegible] meritum sprawy. Ciekawi [illegible]steśmy również, czy ktoś [illegible] kusi się o obalenie posta[illegible]nej tezy, że w aktualnej [illegible] czywistości jedynym gos[illegible] rolnika miejscem są k[illegible] malin, a jedyną metodą [illegible]czenia go rozumu — ku [illegible] żytkowi nas wszystkich! — [illegible] duszenie go gołymi rękam[illegible]

N. OMELCZEN[illegible]

Ile zarabiamy!

W Stanach Zjednoczonych najniższy zarobek zagwarantowany ustawowo wynosi 3,80 USD na godzinę. Od kwietnia przyszłego roku zostanie on podwyższony do 4,25 USD. Francuzi zarabiają lepiej, bo aż 5,40 USD na godzinę. Polacy mają zagwarantowaną minimalną stawkę godzinową na poziomie 5 centów. Dziewięciokrotnie więcej od nas zarabiają Meksykanie — 45 centów, Tajlandczycy — 41 centów, Peruwiańczycy — 26 centów, a Kenijczycy — 11 centów i mieszkańcy Zambii — 10 centów na godzinę. Kiedy dogonimy choćby tych ostatnich, będziemy brać na rękę na pierwszego dwukrotnie więcej niż obecnie.

AL-PRESS

Zmyślenia

Prezydent przegląda szuflady

ULUBIONE hasło niedawnych demonstrantów ulicznych — **„Jaruzelski musi odejść!"** prawdopodobnie ziści się. Generał ma chyba już dość ciągłych ataków na jego osobę. A nawet jeśli nie, to nie ma innego wyjścia. Oto tygodnik „Po prostu" (a za nim wszystkie publikatory) oznajmił, iż prezydent RP przegląda szuflady swego biurka, żeby jego następca miał porządek należyty. Droga na Belweder stanie się zatem otwarta na oścież. Dotychczasowe przypuszczenia i projekty będą musiały szybko się zmaterializować, bo jak Sejm da i Senat pomoże — już w tym roku, jesienią będziemy demokratycznie wybierać nowe Zgromadzenie Narodowe i prezydenta, co się zowie...

A propos — jak się zowie? Kandydatów wbrew pozorom nie brak. Oprócz **Lecha Wałęsy** znane są nazwiska **Alfreda Miodowicza, Tadeusza Mazowieckiego** i **Ewy Łętowskiej**. Każda z tych osób ma polityczne zaplecze w postaci bloków lub partii.

I tak przewodniczącego „Solidarność" wystawi (do wiatru?) Porozumienie „Centrum" a on sam władzę weźmie tylko z „nadania narodu". Przewodniczący OPZZ zadeklarował się kiedyś, że stanie w szranki gdy „pan Lechu" będzie kandydował. Jak wiadomo „pan Lechu" ma ochotę zmienić Polanki na Belwederską, więc ciąg dalszy pamiętnego pojedynku telewizyjnego mamy zapewniony.

Pan Alfred być może uzyska poparcie założonego ostatnio Porozumienia Ludzi Pracy — nowej formacji lewicy. Z tym że nie na pewno, bowiem o takąż aprobatę, tyle że komitetów obywatelskich zabiegał również Lech Wałęsa i nie uzyskał jej! Znaczy się — ktoś w tej misternej sieci braci Kaczyńskich nitki poplątał...

Tadeusz Mazowiecki — na tę kandydaturę odda swój głos **Zbigniew Bujak**. A jak on, to i Ruch Obywatelski — Akcja Demokratyczna, gdyż jest jej liderem. Jednakże, sam premier nie wyraził do tej pory ochoty na zmianę posady państwowej. Można jednak domyślić się, iż Bujak — szef stronnictwa prorządowego, wie co mówi. Pewnych słów nie wypowiada się bez konsultacji.

Ewa Łętowska. Ktoś zarzuci mi, że świnia a nie oficer jestem, bo damę wymieniłem na szarym końcu. Zrobiłem to, muszę się przyznać, z premedytacją, gdyż tę propozycję słyszałem tylko dwakroć. Pierwszy raz w Białymstoku. **Tomasz Nałęcz** — jeden z przywódców SdRP wymienił nazwisko Rzecznika Praw Obywatelskich w odpowiedzi na moje pytanie: **kogo Socjaldemokracja zaproponuje na urząd prezydencki?** Odpowiedź była pokrętna, albowiem Nałęcz odrzekł w stylu Bujaka, że on głosowałby na panią Łętowską. Drugi raz obmawiane nazwisko wymieniono w publikacji „Trybuny" a ta jest przecież organem SdRP. Kółko zamyka się więc, lecz nie do końca.

Prof. Łętowska nie powiedziała — tak, ale (jak to kobieta) nie powiedziała — nie. Znając jej stosunek do życia i kariery można przypuszczać, że próbuje wdrapać się na fotel prezydencki. Tylko pytanie — czy za pomocą drabiny SdRP.

KTO Z NICH? Ot, ciekawostka. A może ktoś zupełnie inny? Na przykład ks. kardynał **Józef Glemp**, cieszący się największym mirem wśród Polaków? Precedens jest i to w naszej ukochanej Europie — prezydentem Cypru był arcybiskup Makarios III.

Mrożek nie chciał, **Brzeziński** odmówił...

JAN NIELIPIŃSKI

— A od krzesiwa [illegible]
— A no daj chłopcz[illegible]
Antoś chętnie podsz[illegible] a do młodego zagaił:
— Gdzieśta te kosy [illegible]
— A w magazynie. [illegible] wisz konopie. My odst[illegible]
— A z daleka?
— Z Pajewa.
W trakcie rozmowy [illegible]
— Antoś, papę będzie[illegible]
— A gdzie wy pape[illegible]
— A tam u jednego.
— A droga teraz pap[illegible]
— Za dziesięć rolków[illegible]
— To i nie bardzo d[illegible]
Korytkowski nie wie[illegible]
— Samemu trudno d[illegible] przydało.
— A ja dam metr [illegible] wiedział gospodarz tra[illegible]
— A kose byśta dok[illegible]
— Może bym i dok[illegible]
— A postawię — to [illegible] rza, a ten w nią moc[illegible]

Kurząc papierosy, [illegible] dą do Łomży po pap[illegible] restauracji Kosiorka. [illegible] stały kufle piwa i a[illegible] mu.

Korytkowski przy [illegible] który siedział z jakim[illegible] wódki i coś mu na u[illegible] Karola po plecach.

Transakcja z Kosi[illegible] nie należała do trudn[illegible]

KRECHA...

Ciąg dalszy ze str. 1

właściwe wnioski. Najle- jednak przespać się z przekonaniem i rozważyć ...ko raz jeszcze, na spo... Może się mylimy? Mo... ceniamy pochopnie, może ...y tylko jedną stronę za...enia?

...ywiście, jeśli ktoś przy ...gwałci i obrabuje nie... to — niezależnie od co zrobią z nim właści...rgany — mamy prawo u... iż człowiek ów nie mo...yć w dalszym ciągu ...kiem naszego towarzy... i możemy mu to po...dzieć od razu. Ale takie ...znaczne zachowania zda... się raczej rzadko. Prze...ie spotyka się czyny, ...e można różnie zinterpre...ć. Dobrze jest móc oce-nić je szybko i trafnie, ale może być tak, jak w tym przysłowiu: „Co nagle to po diable".

I po co mieć jeszcze jednego wroga? Łatwo postawić krechę. Zmazać ją trudniej... Stąd ta rozwaga, pani Grażyno, którą pani doradzamy.

(SF)

POŻAR

Pożar to żywioł wielki,
spali nawet metalowe szelki,
lecz woda go ugasi,
wszak od tego są strażacy
nasi.

ŻABA

Żaba muchy jada,
w zielonym fraczku chodzi
lecz przed boćkiem
żwawo uchodzi
czasem jej coś
na przeszkodzie stanie
ale żaba nie chce służyć
boćkowi za śniadanie.

NA CIOTKĘ

Ciotka dużo krzyczy
— Nie jedz tyle słodyczy,
bo od słodyczy wypadają
zęby
i traci na tym urok gęby.

KARNAWAŁOWA CIOTKA

Ciotka wygląda iście
wspaniale
mogłaby być gwiazdą
w kubańskim karnawale.

MYŚL PRZYLIZANA

Jakaś myśl chodzi mi
po umyśle
Zobaczycie ja jeszcze
coś wymyślę!

W darze dla „Gazety"
Łukasza wersety

...z futerkiem

Gołdapska plaża

...szej Czytelniczce **Wie...ie Soroko** spodobała się ...a miejska nad **jeziorem** ...ap. Gospodarzem obiektu tamtejszy **Miejsko-Gminny Ośrodek Sportu i Rekrea-**...

...na wypożyczyć sprzęt tu...ny i pływający, między in... 35 kajaków, dwadzieścia ło...wiosłowych, sześć łodzi ża...ch „Figiel" i „Omega", ro... wodne. Nad bezpieczeń... żeglarzy czuwają strażni... Wodnego Ochotniczego Pogo... Ratowniczego. ...brzegu jeziora są sprzeda-wane napoje chłodzące, słodycze, ciastka. Jest również świetlica, w której urządza się wieczorki dyskotekowe.

OSiR ma tu swoje domki kempingowe oraz pole namiotowe. Chętnie korzystają z nich turyści. I najważniejsze — to strzeżone kąpielisko dostępne dla wszystkich, bez względu na wiek. W tym celu podzielono je na strefy — dla umiejących pływać i dla tych, którzy pływać jeszcze nie potrafią.

(jc)

(20)

...o iskrę rzucę.
..., spróbuję.
...dając staremu krzesiwo,

...y kosy dają jako odsta...

...by wy nie dostali? ...owiedzieć. ...jeszcze z dziesięć by się

...za dziesięć rolek — po...

...tkup półlitra postawicie. ...ciągnął rękę do gospoda-

...ali się kiedy to przyja... ...e interesu udali się do ...gwarno. Na każdym stole ...o od machorkowego dy-

...olików dostrzegł Karola, ... w cywilu przy pół litrze ...emiec z uznaniem klepał

...cze dziesięć rolek papy ...k z nieba spadła restau-

— 40 —

ratorowi. Miał bowiem dostarczyć do Czerwonego Bagna większą ilość sucharów i chleba dla stacjonującego tam plutonu AK.

U ciotki na przedmieściu Łomży nie zabawili długo. Zostawili nici, a gotową sieć zabrali ze sobą. Ojciec zostawił też ciotce mendel jajek i litr śmietany. Zjedli również kartoflanki. Mąż ciotki pracował na kolei. Od niego się dowiedzieli, że i w Łomży zlikwidowano getto, a Żydów w zaplombowanych wagonach wywieziono w nieznanym kierunku.

Kiedy wrócili do domu Antoś dowiedział się, że Zygmuś dwa razy go poszukiwał.

— No co Antoś, sieć mamy galantą? Jutro rano na zastawkę pójdziemy. Kosiorek spekulantów po rybę przyśle.

— Woda jeszcze wysoka, na zastawkę będzie trudno brać, z podrywką pójdę — powiedział Antoś.

Nie chciał brać ojca na biel. Bał się, że odkryje jego tajemnicę.

— Matka, Karola w Łomży widzielim. Z Niemcem u Kosiorka wódkę pił. Ciekawe, co on kombinuje. Mało mu żandarmerii w Radziłowie?! Do Łomży aż doszedł! Nieszczęście może jakieś przynieść.

Antoś nastawił uszu. Jak tego Karola załatwić? Jak go ściągnąć na bagna, skąd już nie wyjdzie. Pomimo, że szło już ku zachodowi, pobiegł do Zygmusia, ale nie zastał go w domu. Udał się na biel.

Koło szałasu była cała trójka. W przyniesionym przez niego garnku gulgotało mleko z kaszą. Zygmuś z Joskiem zmajstrowali przemyślnie stojak, na którym uczepiono naczynie. Zygmuś skombinował litr mleka, a dolawszy do tego wody wsypali kaszę. Nie mieli jednak łyżek. Przelali więc ugotowaną kaszę do szklanki, a wylot lejka zatkali patykiem i tak Ryfka i Josek spożywali od paru dni gorący posiłek.

Zygmuś zwierzył się przyjacielowi z planu, jak kupić Ryfce buty. Ułamanym patykiem zmierzyli jej stopę. Skarpetek ojcowych Zygmuś nie zabrał z powrotem; chociaż duże, ale wełniane, dobrze na razie chroniły Ryfczyne nogi od zimna.

Nanosili wspólnie do szałasu suchej trawy i wymościwszy posłanie, zostawili swych przyjaciół obiecując, że jutro przyjdą budować im lepsze pomieszczenie.

(cdn.)

LATO Z GAZETĄ

TUPOT BIAŁYCH MEW

Z Giżycka do Węgorzewa — **6 tys. zł**, z Giżycka do Mikołajek wraz z przejażdżką po Śniardwach — **9800 zł**, dwie godziny na „Szlaku Łabędzim" — **7800 zł**. Ceny, jakie proponuje „Żegluga Mazurska", skalkulowane tak, aby przyniosły minimalny zysk, nie są wygórowane, a mimo to frekwencja na żeglugowych szlakach sięga zaledwie 50 proc. Prawie wcale nie ma w tym roku kolonistów — zawsze wiernych pasażerów „białej floty", turystyka krajowa leży, żeby nie grupowe rejsy gości zza granicy, przyszłoby chyba zamknąć interes. ...A propos interesu — słynna już ustawa antyalkoholowa skutecznie blokuje możliwości gastronomii na statkach. Niemiec z RFN nijak nie potrafi zrozumieć, dlaczego nie może wypić w czasie rejsu piwa czy szampana, dlaczego nikt nie chce brać pieniędzy, które same cisną się do rąk i uważa, że to zamach na wolność jego osoby.

Bilans roczny powinien wyjść jednak na plus dzięki ograniczonym kosztom eksploatacyjnym, zmniejszeniu ilości kursów, wydzierżawieniu kilku mniejszych jednostek pływających.

W taki dzień, jak ten, gdy leje od samego rana, wbrew pozorom, w porcie ruch — większość statków na wodzie. Przy nabrzeżu tylko „Śniardwy" i zgrabny „Sokół", 12-miejscowy stateczek oddany w dzierżawę.

(pim)

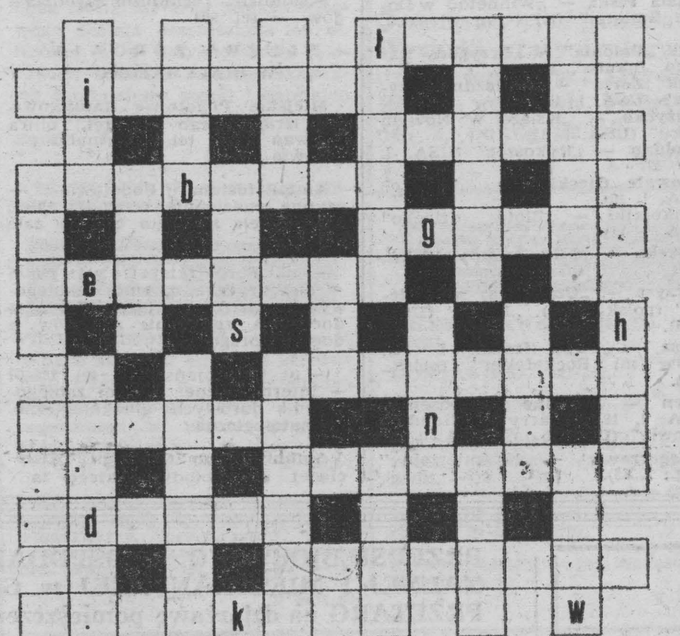

JOLKA

Objaśnienia podane są w innym szyku, niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

Budynek z urządzeniami do kąpieli ▫ lokal jakiegoś stowarzyszenia ▫ rodzaj obwarzanka ▫ sznurek do zabawy ▫ osesek klaczy ▫ typ aktora ▫ tworzywo używane na skoczniach narciarskich ▫ oddźwięk ▫ morska miara długości ▫ udomowiony ssak tybetański ▫ ocena ▫ grecki bóg wojny ▫ zacofanie ▫ niejedna w zeszycie ▫ zbiorowisko roślinności arktycznej ▫ ubytek, szkoda ▫ roślinna nalewka lecznicza ▫ wstrząs ▫ z szybą ▫ zgiełk, hałas ▫ melodia wygrywana przez zegar ▫ żaglowiec o 3—5 masztach ▫ szpadel ▫ średniowieczna budowla obronna ▫ związek państw ▫ położenie płynącego żaglowca względem wiatru ▫ tyłka do czegoś, zacięcie ▫ męstwo ▫ stolica Łotwy ▫ strefa ▫ płytkie miejsce w rzece.

RAYEN

Rozwiązanie JOLKI sprzed tygodnia:

POZIOMO: maszt, renesans, zwaa, wersja, cekhauz, palacz, Kanada, lansada, relief, nalot, materiał, zjawa.

PIONOWO: polonez, Renata, nulka, sekstans, estma, matacz, kareta, mszak, handlarz, szata, drenaż, traszka.

Eros na plaży

Śpiewano za cara-batiuszki: „A pod samowarem siedzi moja Masza...". Potem Masza siedziała już tylko na tanku lub na traktorze.

WAYDYK

Ład, porządek, dyscyplina

Ciąg dalszy ze str. 4

tej komisji. 30 grudnia była odprawa w Ministerstwie Zdrowia, na którą byliśmy zobowiązani pojechać: rektor i ja. Na tej odprawie powiedziano nam, jak należy działać.

Ja też tej listy nie widziałem i nie wiem, skąd się wzięła. Wytyczono nam na tej odprawie, aby był ład, porządek, dyscyplina i jeśli będzie porządek, to rozpocznie się nauka. Były też podane decyzje Ministerstwa Zdrowia co do sposobów działania.

Jeśli chodzi o sprawę **Tomczaka** — to została ona uruchomiona odgórnie, w innym trybie. Zakłady Nauk Społecznych zostały poddane odrębnej weryfikacji. Decydowały o tym KW i KU PZPR.

Listy studentów nie było, ale nazwiska były znane. Część studentów była poszukiwana. Myśmy wiedzieli, gdzie ci studenci się znajdują, ale nie mówiliśmy, gdzie są — byli na neurologii u przewodniczącego NZS. W rozmowach studenckich uczestniczyły trzy czy cztery osoby.

Sprawa Zakładu Nauk Społecznych była zlecona z KC PZPR.

Jeszcze dzisiaj przyszłość jest ciemna. My nie wiemy, co dalej z nami będzie. Jeszcze dzisiaj należy się wstrzymać w ocenach i oziębieniach pamięci własnej. W tamtym czasie można było poddać się do dymisji, ale czy to by coś zmieniło?

Najpiękniejszą rolę odegrał prof. **Łebkowski**, bo porozmawiał z tymi studentami. Nie wiem czy wszyscy to zrozumieli. Oceny co do skazanych z góry nauczycieli akademickich są subiektywne. Ja też byłem zdenerwowany, jak tutaj szedłem do państwa.

Ja na komisji występowałem w podwójnej roli: byłem przedstawicielem delegata wojskowego w Ministerstwie Zdrowia — gen. **Bończaka**, a drugie mianowanie ze strony Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Białymstoku. Na WKO celem zasadniczym było to, żeby przegląd nie został przemianowany na weryfikację nauczycieli akademickich".

To obszerne wyjaśnienie przerywa prof. **Falicki**: „Czy były rozbieżności między instytucjami Bończak — WKO?"

Płk **Pokora**: „To temat na oddzielną rozmowę. Jedna z osób weryfikowanych pytała się, dlaczego to się robi. Ja też mówiłem, że tak nie może być. Przegląd był dokonany od kierowników zakładów i klinik w dół przez Komisje Wydziałowe i Komisję Uczelnianą. Należy wspomnieć, że w protokole Komisji Uczelnianej mówiono o wyróżnieniach nauczycieli akademickich i w końcu należy wspomnieć o tych nauczycielach, którzy zahaczyli o tę postawę moralno-polityczną. Należy wspomnieć o dwóch aneksach, które sprawę weryfikacji anulowały. Jest aneks do jednego nauczyciela akademickiego — prof. **Kalicińskiego**, który został anulowany. Na WKO postawiono zarzut — jak to Akademia załatwiła sobie, że w czasie weryfikacji były jakieś aneksy.

Jestem żołnierzem i wiem, że rektor dokonał tego wszystkiego w sposób nadzwyczajny, jak tylko mógł w tamtych czasach zrobić.

Komisja Uczelniana zdekapitowała decyzję Komisji Wydziałowych. Któryś z członków Komisji powiedział, że prof. **Nielubowicz** w Warszawie bronił weryfikowanych, a u nas tego nie było.

Wiecie państwo — Warszawa była warszawką i teraz też jest warszawką. Ministerstwo Zdrowia od ciecia jest obsadzone przez rodziny, a **Nielubowicz** był postacią, z którą się liczono.

Prof. **Falicki**: „Czy Komisarz Wojewódzki miał wpływ na weryfikację?"

Odpowiedź: „Miałem wrażenie, że pan profesor wie o wszystkim. Decyzja o zdjęciu władz rektorskich przełamała się w Białymstoku. Miałem zgłosić się do kadr MON-u i mogłem wylecieć z pracy.

Komisarz Wojewódzki miał przeogromny wpływ. Nazwa „komisarz" oznaczała, że był to delegat Komitetu Obrony Kraju.

Prof. **Bernacka**: „Rozumiem, że był to wpływ niekorzystny".

Pułkownik: „Proszę mnie zwolnić od tej odpowiedzi".

Prof. **Małofiejew**: „Jaka była przyczyna tej nadgorliwości? Przecież prof. **Kubiak** przyjechał, żeby stonować tę działalność.

Płk **Pokora**: „Komisarz Wojewódzki został zmieniony w marcu czy kwietniu"... Pułkownik prosi teraz o nieprotokołowanie dalszej części jego wypowiedzi...

ciąg dalszy jutro
Hy — Wy

radio i tv

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 9.00—11.57 Licz na mnie latem; 9.30 Informator turystyczny; 10.00 Radio kierowców; 10.30 „Łuk triumfalny" — odc. pow.; 11.00 Informator ekologiczny; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.31 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Bach dla wszystkich; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.55 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.10 Rendez vous z Czarną Damą — aud.; 17.40 Radio Artel przedstawia; 18.05 Reportaż; 18.25 Piosenki trochę zapomniane; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Nikt nie woła" — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Piosenka nie jest mi obca; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Mała Polihymnia — czyli poważnie o muzyce niepoważnej; 23.50 Myśli przed końcem dnia.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki: 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 „Słupy ognia" — odc. pow.; 9.05 Muzykobranie; 9.30 Bez względu na pogodę; 11.10 Folk w pigułce; 11.20 „Prywatna wojna Trappa" — odc. pow.; 11.30 Muzyka z przełomu wieków; 12.00 Radio Kanada; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Słupy ognia" — odc pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Lato w filharmonii; 15.05 Polityka dla wszystkich; 15.12 Rock pod prąd — aud.; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata swinga; 19.50 „Prywatna wojna Trappa" — odc. pow.; 20.00 Elektroniczna fantazja — aud.; 20.30 Tułaczy los; 20.45 Trzy kwadranse jazzu; 21.30 Magazyn Wydawniczy; 21.45 W kręgu ballady; 22.15 Powieść w wydaniu dźwiękowym: „Ogniem i mieczem"; 22.45 Opera tygodnia: Jules Massenet „Manon"; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Europa bliżej; 23.50 „Królestwo bezprzestrzenne"; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

25 lipca br. nadawany w godz. 5.30—19.30

5.30 Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianiuk; 7.30 Zawiść — felieton St. Kuraka; 8.30 Pod znakiem Pogoni — J. Leszczyński; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — prowadzi L. Pilarski; 16.20 Kącik jazzfana; 16.45 Intruz w orlim gnieździe — audycja L. Kubickiego; 17.00 Fonograf — audycja J. Papaja; 17.25 Wakacje z muzyką; 18.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — powtórzenie z godz. 16.00; 18.15 Muzyczny ekspres; 18.45 Pod znakiem Pogoni — powtórzenie audycji J. Leszczyńskiego z godz. 8.30; 19.00 Muzyczny ekspres.

TELEWIZJA
PROGRAM I

7.40 Express Gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości Poranne
9.10 Teleferie „Altanka"
9.50 Kino Teleferii: „Zagubiona melodia" (5) — serial prod. czechosłowackiej
10.15 „Dziewczyna i chłopak" — film fab. prod. NRD
11.30 Retransmisja obrad Sejmu
17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 Sensacje XX wieku
18.00 „Dynastia" (18) — serial prod. USA
18.45 Rolnicze rozmaitości
19.00 Kino Teleferii: „Smurfy"
19.30 Wiadomości
20.05 „Stan ducha" — film fab. prod. francuskiej
21.45 Sprawa dla reportera
22.25 Wokół wielkiej sceny — magazyn operowy
23.15 Wiadomości Wieczorne
23.30 „Dynastia" — serial prod. USA (powtórzenie)

PROGRAM II

7.55—11.00 Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama Dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa" — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara" (14) — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News (wersja oryginalna)
10.15 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
15.00 Powitanie
15.30 Express Gospodarczy
16.00 Kontakt TV — w kontakcie z gwiazdami
17.00 „Szpital na peryferiach" (4) — „Łokieć" — serial prod czechosłowackiej
17.45 Widziane z Gdańska — reportaż
18.00 Program lokalny
18.30 Magazyn „102"
19.00 „Kiedy odszedł Henry" — „Alarm" — serial prod. angielskiej
19.30 Galeria 37 milionów: Drzeworyty Zbigniewa Lutomskiego
20.00 Siódemka w Dwójce: „Glasgow — europejska stolica kultury" — film dok.
21.00 Ze wszystkich stron: „Wędrówki z Marina i Borysem" (2)
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryncie" — serial TP
22.15 „997" — kronika kryminalna
23.15 Komentarz dnia
23.25 Retransmisja obrad Senatu

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 Film animowany
6.40 „Zatoka Jurgensa" —film dok.
7.10 Literacki wideokanał
9.10 „Ekologiczny bumerang" — program publ.
13.30 Wiadomości
13.45 „Prowadziła nas młodość" — film tv, cz. II
14.50 „Skarbnica muzyczna"
15.30 Godzina dla dzieci
16.30 Wiadomości
17.00 Igrzyska Dobrej Woli: pływanie, lekkoatletyka
19.00 Dziennik
19.30 Igrzyska Dobrej Woli: pływanie, lekkoatletyka
19.50 Magazyn reklamowy
19.55 „Benoni i Róża" — film tv, cz. IV
20.50 „Włodzimierz Wysocki. Monolog"
21.50 Wiadomości
22.05 „Audycja bez tytułu"
22.40 „Cztery spotkania z Włodzimierzem Wysockim" — cz. I
23.50 „Muzyka w teatrze, kinie i w telewizji"

TELEWIZJA SATELITARNA
RTL plus

11.00 Sprawa Gaunerów
11.45 Quincy
14.00 Wimbledon (także o godz. 21.45)
19.10 Anioł stróż z Nowego Jorku
20.00 Film fabularny
22.30 Stern tv
23.05 **Film fabularny**
0.25 Olimpijski dzień
0.55 Biendender Spion

EUROSPORT

10.00 Wiadomości (także o godz. 19)
11.00 Zawody konne (także o godz. 23.30)
12.00 Zawody moto-samochodowe
13.00 Bilard: NRD — RFN
14.00 Sporty motorowe
15.00 Lekkoatletyka: NRD — ZSRR
16.00 Motory — Grand Prix Francji
17.00 Szermierka — Mistrzostwa NRD
18.00 Sport na świecie
20.00 Piłka nożna
22.00 Boks

co, gdzie, kiedy?

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Pokój" — „Commando" (USA, l. 15), godz. 11 i 13, „Niebezpieczne związki" (USA, l. 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup" (ang., l. 15), godz. 15, „Sekstelefon" (USA, l. 18), godz. 17 i 19, „Akademia Policyjna V" (USA, l. 18), godz. 21.

„Syrena" — „Powrót Jedi" (USA, l. 12), godz. 10.30, „Rambo III" (USA, l. 15), godz. 13 i 15, „Indiana Jones — Ostatnia krucjata" (USA, l. 15), godz. 17 i 19, „Oko za oko" (USA, l. 18), godz. 21 (projekcje w systemie video scope).

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Niedźwiadek" (franc., l. 12).

Siemiatycze — „Deja vu" (polsk., l. 15).

Sokółka — „Sygnał ostrzegawczy" (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr" — Lato w mieście — projekcje video.

Łomża „Millenium" — „Fatalne zauroczenie" (USA, l. 18).

Grajewo — „Zdrada i zemsta" (chińsk., l. 15).

Wysokie Mazowieckie — „Nocne gry" (USA, l. 18).

Zambrów — „Gabriela" (braz., l. 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „300 mil do nieba" (polsk., l. 15).

Augustów — „Predator" (USA, l. 15).

Biała Piska — „Winnetou w Dolinie Śmierci" (RFN-jug.-włosk., l. 12).

Ełk „Polonia" — „Przygody Rabiego Jakuba" (franc., l. 12).

Ełk „Zorza" — „Gwiezdny przybysz" (USA, l. 15).

Giżycko — „Książę w Nowym Jorku" (USA, l. 12).

Gołdap — „Rykoszet" (USA, l. 18).

Kowale Oleckie — „Frantic" (USA, l. 15).

Mikołajki — „Złote dziecko" (USA, l. 12).

Olecko — „Orły Temidy" (USA, l. 15).

Orzysz — „Czarodziej z Harlemu" (polsk., b.o.), „Remo" (USA, l. 15).

Pisz — „Yoy" (franc., l. 18), „Mów mi Rockefeller" (polsk., b.o.).

Ryn — „Fatalne zauroczenie" (USA, l. 18), „Harry i Hendersonowie" (USA, b.o.).

Węgorzewo — „Nieśmiertelny" (ang., l. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEKA
(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY W DNIU 25.VII.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31... 5.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-5...

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY tel. 417-659.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szpital Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony ul. Skłodowskiej Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-54...

Apteka (ostry dyżur), ul. Kościuszka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — codziennie w godz. 17—6

Łomża — tel. 988 — poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

WYJĄTKOWA OKAZJA ZAKUPU — NISKIE CENY

- koszule flanelowe — 33.800,—
- koszule bawełniane białe wyjściowe — 23.000,—
- ręczniki frotte dwustronne 100×50 cm — 14.000,—
- rękawice robocze drelichowe pięciopalcowe — 4.000,—
- rękawice robocze drelichowe wzmacniane skórą — 10.000,—
- ubrania robocze drelichowe dwuczęściowe — 60.000,—
- zamrażarki 120L, szufladowe, prod. NRD — 2.200.000,—

Sprzedaż detaliczna i hurtowa oraz informacje Białystok ul. Gruntowa 6, tel. 51-07-51, tlx 852508.

k 3955-0

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Olecku

ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY**

uprawniający do nabycia prawa użytkowania lokalu użytkowego do prowadzenia działalności handlowej w budynku mieszkalno-usługowym Nr 8 Os. Siejnik w Olecku, o powierzchni użytkowej 52,0 m kw.

Cena wywoławcza wkładu wynosi 24.790.000,— Przetarg odbędzie się w dniu 9 sierpnia 1990 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Olecku, ul. Nocznickiego 2.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu Lokal można oglądać w dniach 1—3 sierpnia 1990 r. w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4012-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Giżycku ogłasza PRZETARG na dzierżawę pomieszczeń:

1. Lokal usługowy z pomieszczeniami magazynowymi przy ul. Armii Krajowej 3 o łącznej powierzchni użytkowej 215,12 m kw., z tego 147,12 m kw. pow. użytkowej lokalu usługowego 68 m kw. powierzchni użytkowej pomieszczeń magazynowych

   Cena wywoławcza 20.000 zł/m kw.
2. Lokal stołówkowy przy ul. Okrzei 3 wraz z zapleczem o łącznej powierzchni użytkowej 414,51 m kw.

   Cena wywoławcza 15.000 zł/m kw.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Dyrekcji Przedsiębiorstwa przy ul. Pocztowej 3 w dniu 8 sierpnia 1990 roku o godz. 10.

Wadium w wysokości 1 mln złotych należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w kasie przedsiębiorstwa przy ul. Pocztowej 3 lub na r-k PBK O/Giżycko Nr 377838-433.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4054-1

HURTOWNIA ZAOPATRZENIA RZEMIOSŁA w Białymstoku

OFERUJE do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- blachę ocynkowaną
- bednarkę ocynkowaną 25×4
- walcówkę ⌀ 5,5
- drewnolux
- farby emulsyjne i olejne

Informacji udziela dział handlowy w godz. 8—14, tel. 21-475.

k 4084-1

Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie zawiadamia odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w miejscowościach: Murawskie Czachy Zab., Boguty Milczki, Drewnowo Dmoszki, Złotki Przeczki, Kutyłowo Perysie, Drewnowo Gołyń, Zawisty Dworaki, Godlewo Baki, Murawskie Miazgi Krasz., Siennica Szymanki, Siennica Pierce, Siennica Swięchy, Siennica Piętrasze, Dąbrowa Nowa Wieś, kol. Dąbrowa Nowa Wieś, Dąbrowa Tworki, Dąbrowa Bybytki I, Dąbrowa Wilki Dąbrowa Bytyki II, Dzikowiny, Dąbrowa Moczydły Kol., Dąbrowa Moczydły MBM w dniu 2.08.90 od godz. 8.00 do dnia 3.08.90 do godz. 15.00.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie, telefon 21-09.

k 3941-

NAZWISKO I ADRES NADAWCY

KUPON OGŁOSZENIOWY

Gazeta Współczesna

Wpłać do 15 sierpnia

Opłata — 750 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych, 1500 zł — w wydaniach piątkowych.
Opłaty należy wnosić na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa I O/Białystok 370406-4066.
Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wraz z dowodem wpłaty przesłać w kopercie pod adresem „Gazeta Współczesna" — Biuro Ogłoszeń, ul. Suraska 1, 15-959 Białystok.

SPÓŁDZIELCZE BIURO TURYSTYCZNE
„TURYSTA"
Oddział w Białymstoku, ul. Lipowa 4

UPRZEJMIE ZAPRASZA

do korzystania z naszej oferty imprez turystycznych na trasach j.n.:

1. TURCJA — GRECJA — autokarem własnym w terminie 17.09—1.10.90 cena 1.100.000,—
2. WŁOCHY — autokarem własnym w terminie 17—30.10.90 cena 1.379.000,—
3. AUSTRIA — Wiedeń — autokarem własnym w terminie 5—7.08.90 cena 170.000,—
4. Berlin — autokarem własnym w terminie 9—11.08.90 cena 146.000,—
5. ZSRR — Estonia — wczasy w terminie 4—17.08.90 cena 760.000,— w tym 100Rb
   wycieczka autokarem w terminie 9—14.08.90 cena 280.000,— w tym 60 Rb
   Kustanaj — autokarem+lotem w terminie 16—23.08.90 cena 724.000,— w tym 100Rb
   Nowokuznieck — autokarem+lotem w terminach: 3— 9.08.90, 15—19.08.90, 17—24.08.90 cena 758.500,— w tym 100 Rb
   Leningrad — PKP w terminie 11—17.08.90 cena 415.000,— w tym 30 Rb
6. LITWA — Wilno — autokarem własnym w terminie 9—11.08.90 cena 146.000,—

Szczegółowych informacji udzielamy w godz. 8—16, tel. 417-260 i 272-62

ZAPRASZAMY

k 4040-1

MEDIATE
Najtańsza w Polsce
Hurtownia zabawek z importu
Poznań,
ul. Marcelińska 66E
tel. 67-93-77
tlx 412966 cab gl
pon.—sob.: 9—16.

g 4174-0

„WERSALAWANTUR"
PRZYJMIE DO PRACY

osobę
z własnym transportem

z miast: Bielsk Podl., Hajnówka, Łomża, Ełk, Zambrów, Augustów, Siemiatycze, Łapy, Supraśl, Sokółka, Białystok, Suwałki
na stanowisko
SPRZEDAWCY
tel. 512-107.

g 4287-0

Białostockie
Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Przemysłowego

ZATRUDNI

◇ murarzy oraz glazurarzy
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji BPBP przy ul. Fabrycznej 2, pokój nr 10.

k 4065-1

„SPOŁEM"
POWSZECHNA
SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Ełku

zawiadamia

członków spółdzielni, że Uchwałą Nr 9/90 Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 29 marca 1990 roku udział członkowski został podwyższony do kwoty 100.000,— zł dla osób fizycznych.

Wszystkich członków prosimy o uzupełnienie bądź wycofanie udziałów w terminie do 31 grudnia 1990 r. Nie uzupełniony bądź nie wycofany udział zostanie przeksięgowany na fundusz zasobowy Spółdzielni.

k 3862-00

WTTPH „EKVARIA" — S.A.

informuje, że
przygotowywany jest

„BEDEKER — BIAŁYSTOK '91"

— pierwszy pełny zestaw informacji o mieście i okolicach, który ukaże się w sprzedaży w IV kwartale 1990 r.

Zamówienia na ogłoszenia i reklamy przyjmuje biuro „EKVARII", ul. Sienkiewicza 46, 15-269 Białystok, tel. 410-416, 410-376, 410-491, 410--467 wewn. 63.

k 4056-1

różne

SKLEP fryzjerski zaprasza. Warszawska 67/1.
g 4281-1

SPRZEDAŻ papieru kserograficznego 27.000, maszynowego 25.000, do maszyn liczących typu Elka, Ascota 2400 zł/szt. Sienkiewicza 77 (9—17) 751-389. Rachunki.
g 4237-0

SYRENĘ — sprzedam. 434-028.
g 4283-1

DYWANY po niskich cenach — sprzedam. Tel. 435-239.
g 4284-1

KEMPING — kupię. 432-609.
g 4274-1

NASIONA barszczu syberyjskiego wysokobiałkowego wieloletniego, rodzącego trzysta ton zielonki wysyłamy za dwieście tysięcy na hektar. Przyślij znaczek wyślemy instrukcję zamówień. Skrytka 25 78-500 Drawsko.
p 507-1

WILLĘ nową — sprzedam. Saturna 64, Białystok.
g 4280-1

3 SILNIKI elektryczne 5,5 KW, garaż blaszany sprzedam. Tel. Giżycko 26-34.
p 510-0

BALE sosnowe 75 wysezonowane — sprzedam. Tel. Dąbrówka k/Pisza 12 (8—15 dni robocze).
p 512-1

KOMBAJN Bizon super Z 56 — sprzedam. Wiśniówek 22, 18-200 Wysokie Mazowieckie.
Łg 3789-1

ZARZĄD Spółki „JJ" z o.o. informuje klientów oddziału „JJ" w Siemiatyczach, iż z dniem 10 lipca 1990 r. siedziba punktu wizowego została przeniesiona na ul. Krótką 7, a dotychczasowy kierownik oddziału Andrzej Skawiński pozbawiony został wszelkich uprawnień do działania w imieniu Spółki „JJ".
k 4044-1

ATRAKCYJNI Włosi czekają. Gliwice 20, skrytka 27.
k 3601-00

praca

PRZEDSIĘBIORSTWO „Promus" w Ełku zatrudni od zaraz kierownika budowy z uprawnieniami. Warunki wynagradzania zostaną uzgodnione w biurze przy ul. Mickiewicza 15.
k 4053-1

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane zatrudni cieśli, murarzy-tynkarzy, posadzkarzy, montażystów, zbrojarzy. Zapewniamy zakwaterowanie, Warszawa, tel. 36-14-92.
k 3934-00

usługi

TELENAPRAWA — 754-235. Nowicki.
g 4290-0

MONTAŻ PAL. 521-348.
g 4241-0

VIDEOKAMERĄ — 750-432.
g 4272-0

MONTAŻ drzwi dodatkowych, blach, zabezpieczenia — 519-962. godz. 7—10, 15—18.
g 4280-00

ŻALUZJE przeciwsłoneczne — instaluję. 21-00 Łomża.
Łg 1940-00

AUTOALARMY — inż. Sosnowski, Gedymina 21.
g 3592-0

Wyrazy szczerego i serdecznego współczucia naszym Spółdzielcom z powodu zgonu

ŻONY I MATKI

Kol. Henrykowi
Ruszczykowi
i kol. Krystynie
Majewskiej

składają:
członkowie RSP w Solniczkach
k 4081-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

TEŚCIA

kol. Lucynie
Radziszewskiej

składa:
Zarząd i współpracownicy RSP Dobrzyniewo Duże
k 4063-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Helenie Bycul

z powodu zgonu

OJCA

składają:
współpracownicy i dyrekcja ZOAPL Białystok
g 4288-1

Gorące podziękowania pracownikom PKS w Łomży, przyjaciołom i znajomym, którzy okazali pomoc i uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej nieodżałowanego męża i ojca

Tadeusza Zambrzyckiego

składają
żona z dziećmi
Łg 3798-1

Wyrazy szczerego współczucia

Koledze Stanisławowi
Jelińskiemu
i RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

BRATA

składają:
kierownictwo i koledzy z Wydziału Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku
g 4277-1

Wyrazy głębokiego współczucia

lek. stomatologowi
Teresie Czajko

z powodu śmierci

OJCA

składają:
pracownicy Poradni Stomatologicznej nr 1 w Łomży
Łg 3797-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Antoniemu
Borawskiemu

z powodu zgonu

SYNA

składają:
dyrekcja oraz współpracownicy BPIS
k 4051-1

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

kol. inż. Jerzemu
Żmudzińskiemu

składają:
Dyrekcja i współpracownicy FURNEL International Ltd. Spółki z o.o. Oddział w Białymstoku
k 4061-1

Dnia 17 lipca 1990 r. zmarł

inż. Jan Rafafowicz

Z-ca Dyrektora PBRI

Wszystkim, którym ten zgon sprawił smutek i ból wyrazy głębokiego współczucia

składa:
Przedsiębiorstwo Obsługi Inwestycji w Białymstoku
k 4043-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

Kol. Jadwidze Parfieniuk

z powodu śmierci

MĘŻA

składają:
dyrekcja i współpracownicy BZPW im. Dyr. Sierżana w Białymstoku
k 4062-1

UWAGA HANDLOWCY

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO
„KARO"
w Siedlcach

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY HURTOWEJ

UBIORY I BIELIZNĘ BAWEŁNIANĄ

w szerokiej gamie asortymentowo-wiekowej.
◇ ceny atrakcyjne
◇ sprzedaż prowadzą i zamówienia przyjmują sklepy firmowe:
w Białymstoku, ul. Warszawska 79
w Gródku, ul. Fabryczna 1
w Bielsku Podlaskim, ul. Mickiewicza 60
w Piszu, ul. 1 Maja
w Łomży, ul. Partyzantów 31

k 4059-0

AGENCY Co Ltd
MAXIM

BIAŁYSTOK, ul. Św. Rocha 13/15
tel. 236-81 w. 33

WIZY NA CAŁY ŚWIAT
PRZEJAZDY

BERLIN WIEDEŃ
KOLONIA przez DORTMUND
BREMEN przez HAMBURG

KONKURENCYJNE CENY UBEZPIECZEŃ ŻYCIA I ZDROWIA

POPRZEZ BEZKONKURENCYJNĄ „WESTĘ" ŚWIADCZY „MAXIM"
ODDZIAŁY:
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 30
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 24, tel. 28-49
Hajnówka, ul. 1 Maja 34, tel. 36-66
Siemiatycze, ul. A. Czerwonej 7, tel. 55-52-79
Sokółka, ul. Grodzieńska 1, tel. 24-35

k 3794-00

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Sztabinie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. urządzeń i pojazdów:

1. Transformator TD-374/22, szt. 1 cena wywoł. 5.000.000,—
2. Samochód Nysa T-522 szt. 1 cena wywoł. 2.500.000,—
3. Zbiornik paliwowy 5,0 Mg szt. 1 cena wywoł. 3.000.000,—
4. Zbiornik paliwowy 50,0 Mg szt. 1 cena wywoł. 15.000.000,—
5. Samochód ciężarowy Ził 555D szt. 4 cena wywoł. 1.800.000—6.960.00,—

Pojazdy i pozostały sprzęt można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel w SUR Sztabin.
Przetarg odbędzie się w dniu 8 sierpnia 1990 r. o godz. 10 w biurze SUR Sztabin ul. Piaski.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które wpłacą wadium 10 proc. ceny wywoławczej sprzętu, który mają zamiar zakupić, w BS Sztabin nr konta 979351-231-131 najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu na poszczególny sprzęt lub w całości bez podania przyczyn.

k 4041-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

— 27.07.90 r. w godz. 8—15 ulice: Chłopska, Robotnicza, Bacewicz, Makowa, Bagnowska, Żwirowa, Moniuszki od Żwirowej do Robotniczej, Wschodnia 36—48,

— 30.07.90 r. w godz. 7—15 ulice: Strażacka, Astronautów, Tetmajera, Bacieczki na wysokości ww. ulic,

— 1—2.08.90 r. w godz. 7—15 ulice: szosa do Wasilkowa — PODz.,

— 2.08.90 r. w godz. 8—15 ulice: Dożynkowa, Wiankowa, Boruty, Baśniowa od Raginisa do Jutrzenki,

— 3.08.90 r. w godz. 8—14 ulice: Zajęcza, Rysia, Szpacza, Niedźwiedzia, Tygrysia, Krecia, Wiewiórcza od Zajęczej do rz. Białej;

miejscowości:

— 31.07.90 r. w godz. 8—14: tartak przy ul. Żwirowej w Dojlidach Górnych, Horodniany, Księżyno: wieś, kolonie, szkoła, cegielnia, budowa mleczarni, Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska,

— 1.08.90 r. w godz. 8—14: w Dojlidach Górnych ul. Białostocka, Żwirowa, Zagumienna,

— 1—2.08.90 r. w godz. 8—14: Jaroszówka Spółdzielnia Produkcyjna,

— 3.08.90 r. w godz. 8—14: Księżyno szkoła, kolonie, cegielnia.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również warsztatów rzemieślniczych i zakładów usługowych znajdujących się przy wyżej wymienionych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

k 3941-1

SEATTLE 90 GOODWILL GAMES

Artur Wojdat znów najszybszy

Nasz najlepszy pływak, **Artur Wojdat** nie zawodzi. Informowaliśmy wczoraj, że zdobył złoty medal Igrzysk Dobrej Woli w Seattle w wyścigu na 200 m st. dow. **Sukces ten powtórzył na swym koronnym dystansie 400 m.** Drugie złoto Polak wywalczył zdecydowanie. Zwyciężył w czasie 3.48,61, wyprzedzając Seana Killiona (USA) — 3.49,78 **Osme miejsce** w tym wyścigu zajął **Mariusz Podkościelny** — 3.56,64.

Na dobre rozkręciły się konkurencje lekkoatletyczne. Nie brakuje w nich doskonałych rezultatów. Faworyci na ogół zwyciężają. Są jednak niespodzianki. Do jednej z nich można zaliczyć porażkę znakomitego **Carla Lewisa** (USA) w biegu na 100 m. Zdobył „tylko" srebrny medal z czasem 10,08. Zwyciężył jego rodak, **Leroy Burrell** — 10,05. W sprincie tym Amerykanie zajęli pięć czołowych pozycji.

W biegu płotkarzy na 110 m doszło do bardzo zaciętej walki. Zwyciężył faworyzowany **Roger Kingdom** — 13,47 przed **Anthony Deesem** (obydwaj USA) — 13,48. Decydowała jedna setna sekundy.

W rzucie dyskiem triumfował Litwin **Romas Ubartas** z wynikiem 67,14 m.

Bardzo ciekawy był bieg płotkarek na 100 m. Pięć zawodniczek pokonało granicę 13 sek., mimo że biegły pod wiatr. Zwyciężyły Rosjanki — **Natalia Grigoriewa** — 12,70 przed **Ludmiłą Narożilenko** — 12,88 oraz Amerykanką Lavonną Martin — 12,89. Sporo kłopotów miała znakomita Kubanka **Ana Quirot.** Wprawdzie wygrała bieg na 800 m w czasie 1.57,42, ale wyprzedziła Liliję Nurutdinową (ZSRR) tylko o 0,1 sek. Kolejny dobry wynik padł w skoku wzwyż, który wygrała **Jelena Jelesina** (ZSRR) z rezultatem 2,02 m. (opr. dk)

TELEGRAMY

◇ Sensacji nie było. Polskie tenisistki w Norcross w pierwszej rundzie turnieju głównego Pucharu Federacji przegrały z USA 0:3. W trzech meczach Polki wygrały tylko 5 gemów. Najdzielniej walczyła **Magdalena Mróz,** która przegrała z **Jennifer Capriati** 3:6, 1:6. **Zina Garrison** pokonała **Katarzynę Nowak** 6:0, 6:1 , a polski debel Magdalena Mróz i **Renata Wojtkiewicz-Skrzypczyńska** „odjechał na rowerze" ulegając 0:6, 0:6 parze Zina Garrison — **Gigi Fernandez.**

◇ Wałbrzyskie drugoligowe zespoły piłkarskie Górnik i Zagłębie, rozegrały swoje ostatnie mecze sparingowe przed inauguracją kolejnych rozgrywek. Górnik pokonał 2-ligową drużynę z NRD — Stahl Riesa 3:0, natomiast Zagłębie zremisowało ze Śląskiem Wrocław 2:2. (opr. nil)

Uwaga kibice Jagiellonii!

Już JUTRO, 26 BM. zamieścimy terminarz rundy jesiennej piłkarskiej II ligi. Podamy szeroki skład drużyny Jagiellonii. Przedstawimy rozmowę z trenerem Mirosławem Mojsiuszko.

Już w jutrzejszym wydaniu „GW" wszystko o Jagiellonii!

SPORT

XVII OSM

Sreorny dzień

Zapełniły się młodymi zawodniczkami i zawodnikami areny sportowe woj. szczecińskiego. Na dobre rozkręciła się spartakiadowa karuzela.

XVII Letnia Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży rozgrywana jest w wielu dyscyplinach. Także w tych, które zniknęły ze sportowej mapy naszego regionu lub też są u nas mało znane. O swoje medale walczyli np. łucznicy i biegacze na orientację.

My w swych relacjach ograniczamy się tylko do dyscyplin, w których startują sportowcy białostoccy, łomżyńscy i suwalscy. Kolejny dzień XVII OSM był dla nich srebrny.

Na zakończenie rywalizacji lekkoatletów reprezentanci **Jagiellonii** wzbogacili się o kolejny tytuł **wicemistrza Polski** juniorów. Zdobył go w biegu na 5000 m **Andrzej Czerwiński.** Zajął 2 miejsce w czasie 14.54,0. Tak więc młodzi jagiellończycy wywalczyli w Stargardzie Szczecińskim 5 medali: 1 złoty i 4 srebrne. **Ciekawe co na to powiedzą działacze klubowi, którzy jakby nie chcieli zauważyć przedstawicieli królowej sportu z literą „J" na koszulkach?**

Przed wyjazdem do Szczecina wiceprezes WFS w Suwałkach, a jednocześnie znany entuzjasta kolarstwa — **Lech Iwanowski** powiedział, że spodziewa się, iż **kolarze ełckiego PRIM** zdobędą dwa medale. Jego słowa dokładnie się sprawdziły. **Brązowy krążek** wywalczył w jeździe indywidualnej na czas **Tomasz Bukowski.** Wczoraj zaś stanął na podium **Jacek Mrozek.**

Wyścig ze startu wspólnego liczył 118,5 km. Na trasę wyruszyło 78 zawodników. Początkowo jechali dość szybko. Ale od 60 km tempo było spacerowe. Wszyscy czekali na finisz. I rzeczywiście na metę przyjechał cały peleton. Najszybciej finiszował Marcin Woźniak (Górnik Polkowice). Tuż za nim **Jacek Mrozek (PRIM),** który tym samym zdobył **srebrny medal.**

Do dnia wczorajszego młodzi sportowcy z naszego regionu wywalczyli w woj. szczecińskim 19 medali. Przed nami jeszcze start zapaśników (styl wolny), kajakarzy (w Bydgoszczy) i żeglarzy. Spodziewamy się, że nasze medalowe konto powiększą zawodnicy właśnie z tych dyscyplin. (dk)

Jagiellonia—Chemik 1:2

Głową w mur

Gościnny Supraśl przyjął wczoraj piłkarzy **Jagiellonii** i **Chemika Grodno,** którzy na miejscowym stadionie rozegrali mecz towarzyski. Dla białostoczan był to ostatni sparring przed inauguracją II ligi. **Chemik wygrał 2:1 (2:0).** Bramki zdobyli: dla zwycięzców — **Wiktor Jujko** (14 min). i **Siergiej Koroza** (37 min.); dla pokonanych — **Sławomir Głębocki** (51 min. z rzutu karnego). Sędziował **Waldemar Dołkin.**

JAGIELLONIA: Sowiński, Romaniuk, Manelski, Zajączkowski, Bartnowski, Witkowski, J. Szugzda, Ambrożej, Zb. Szugzda (56 min. Grzanka), Głębocki, Giedrojć.

Zaletą boiska Supraślanki jest doskonała murawa, wadą — jego wielkość. Niestety, jest węższe i krótsze od boisk ligowych. Ten fakt goście znakomicie wykorzystali. Bronili się dziesiątką zawodników i czekali tylko na kontrataki. Dwukrotne przechwycili źle podawane przez białostoczan piłki i Sowiński był bezradny. Kolejnym udogodnieniem dla piłkarzy Chemika była ulewa, po której murawa stała się ciężka i śliska.

Jak wypadli na tle walecznych rywali jagiellończycy? Z pewnością byli drużyną lepszą technicznie. Grali jednak zbyt wolno, bardzo rzadko decydowali się na strzały z dystansu. Dlatego zdobyli tylko jednego gola, chociaż po uderzeniach Ambrożeja piłka trafiła w poprzeczkę i słupek. Sparring został przegrany, ale podopieczni trenera Mojsiuszki pokazali chęć walki i dobre przygotowanie fizyczne.

(dk)

Przy małej czarnej

KTO GO KUPI?

Byłemu piłkarzowi Jagiellonii — JAROSŁAWOWI MICHALEWICZOWI nie poszczęściło się w Łodzi. Tylko przez jeden sezon występował w Widzewie. Po spadku zespołu do II ligi, jego nazwisko trafiło na listę transferową. Niestety, dobrego krajowego kontraktu nie ma co się spodziewać, bo kluby są biedne. Jarosław Michalewicz na razie nie myśli jednak o powrocie do Jagiellonii, a liczy na transfer zagraniczny. Póki co, zachodnie kluby milczą i pana Jarosława można spotkać na spacerach po białostockich obiektach sportowych. Często towarzyszy mu inny eks-jagiellończyk JAROSŁAW GIEREJKIEWICZ..

PRZY ŚWIECACH!

JAGIELLONIA idzie śladami ŁKS Łódź. Przed laty głośno było o tym łódzkim klubie w związku z jego trudną sytuacją finansową. Bieda tak przycisnęła łodzian, że pracowali we własnych obiektach przy świecach. Nie płacili elektrowni, a ta wyłączyła im prąd.

Podobnie stało się w hali przy ul. Jurowieckiej. Zgasło światło. Jednak jagiellończycy uregulowali długi i mogli świece schować do szuflad. Ale trzymają je w pogotowiu...

BYE, BYE!

Podczas transmisji telewizyjnych z ostatnich lekkoatletycznych mistrzostw Polski mogliśmy usłyszeć wiele pochlebnych słów trenera kadry narodowej o szkoleniowcu białostockiej Jagiellonii — HENRYKU OLSZEWSKIM. Raz jeszcze okazało się jednak, że szybciej nas docenią w Polsce niż we własnym gnieździe. Henryk Olszewski doprowadził do sukcesów m.in. Krystynę Danilczyk i Eugeniusza Bedeniczuka, którzy są bardzo blisko startów w tegorocznych mistrzostwach Europy i w Igrzyskach Olimpijskich w Barcelonie. W Jagiellonii jednakże tego nie zauważono. Trener w końcu zrezygnował i postanowił wybrać się do Nowego Jorku. Bye, bye panie Henryku!

BARMAN

W sobotę w Zwierzyńcu

Mityng Wyzwolenia i półmaraton „KP"

Biegi dzieci

Tradycyjnie w lipcu działacze OZLA WFS, MOSiR, ZOW SZS, WKFSiT UM oraz Juvenii organizują **Mityng Wyzwolenia Białegostoku. Lekkoatleci** zaprezentują się w **najbliższą sobotę, 28 bm. na stadionie w Zwierzyńcu.**

Zawody rozpoczną się o **godz. 16** rzutem młotem. Godzinę później na bieżnię, skocznie i wyrzutnie wyjdą przedstawiciele innych konkurencji. W programie mityngu widnieją: biegi na 100, 400, 800, 100 m ppł., skoki wzwyż i w dal, pchnięcie kulą i rzut oszczepem kobiet oraz biegi na 100, 400, 800, 1500, 110 m ppł., skoki wzwyż i w dal, pchnięcie kulą i rzut oszczepem mężczyzn. W trakcie imprezy rozegrany zostanie już **V Półmaraton „Kuriera Podlaskiego".** Jego uczestnicy wyruszą na trasę 21,1 km prowadzoną pętlą ulicami: **Wiosenną, Ciołkowskiego, Mickiewicza, Zwierzyniecką, Świerkową i 11 Listopada. Start (godz. 18) i meta na stadionie.**

Organizatorzy Mityngu Wyzwolenia poszerzyli swoją imprezę o **zawody dzieci i młodzieży.** Odbędą się dwa biegi: na 600 m dziewcząt (do 13 lat) i młodziczek (14—15 lat) oraz na 1000 m chłopców (do 13 lat) i młodzików (14—15 lat). Sądzimy, że **na starcie nie zabraknie licznych grup kolonijnych. Dla najlepszych ufundowano atrakcyjne nagrody.** Zgłoszenia do biegów przyjmuje MKS „Juvenia" w Białymstoku, przy ul. Lipowej 24, tel. 515-664.

Atrakcyjny mityng nie może obyć się bez cennych nagród. One to są zachętą dla zawodników do przyjazdu na imprezę. **Dlatego apelujemy do białostockich firm o sponsorowanie tej tradycyjnej imprezy lekkoatletycznej.** (dk)

Przed inauguracją piłkarskiej ekstraklasy

W najbliższą sobotę i niedzielę zainauguruje rozgrywki **piłkarska ekstraklasa.** Niestety, już bez Jagiellonii. Przypomnijmy, że w myśl nowego regulaminu, po zakończeniu sezonu 1990/91 I ligę opuszczą cztery ostatnie zespoły.

W drużynach ekstraklasy doszło do wielu zmian. Postanowiliśmy więc zaprezentować sytuację w niektórych naszych klubach.

LECH POZNAŃ. Odszedł **Jarosław Araszkiewicz** do Bakirkoey Stambuł za 325 tys. dol. Bramkarzem **Ryszardem Jankowskim** zainteresowany jest izraelski Maccabi Haifa. Na liście transferowej są ponadto: **Czesław Jakołcewicz, Damian Łukasik** i **Bogusław Pachelski.** Przybył bramkarz **Kazimierz Sidorczuk** (z Celulozy Kostrzyń).

GÓRNIK ZABRZE. Zespół prowadzą nowi trenerzy **Jan Kowalski** i **Stanisław Oślizło.** Odeszli: **Józef Wandzik** do Panathinaikosu Ateny i **Józef Dankowski** do Larisy. Przybyli: **Marek Bęben** (z Zagłębia Sosnowiec), **Ryszard Staniek** (z Odry Wodzisław) i **Antoni Baluszyński** (z Górnika Knurów).

GKS KATOWICE. Z drużyny odeszli: **Piotr Piekarczyk** do II-ligowego zespołu szwedzkiego i **Janusz Jojko** do I ligi NRD. Przybyli: **Zenon Książek** (z Szombierek) i **Piotr Prabucki** (z Lechii Gdańsk).

OLIMPIA POZNAŃ. Po odejściu trenera Huberta Kostki szkoleniowcem I-ligowców został **Henryk Wieczorek.** Z Olimpii odeszli: **Konrad Paciorkowski** (do Hutnika Kraków), **Piotr Skrobowski** (do I-ligowego Hammarby IF), **Jan Przybyło** (do FC Grenchen). Przybyli: **Jacek Krzystolik** (z Pogoni Szczecin), **Paweł Bocian** i **Robert Michalik** (z Unii Swarzędz).

ZAWISZA BYDGOSZCZ. Drużyna utraciła swego lidera **Piotra Nowaka** (wyjechał do Turcji), przybyli zaś juniorzy i obiecujący **Grzegorz Kwiatkowski** (z Wdy Świecie).

RUCH CHORZÓW. „Niebieskich" prowadzą obecnie nowi trenerzy **Zdzisław Podedworny** i **Adam Michalski.** Z zespołu odeszli: **Mirosław Bąk** (do Anathinaikosu Ateny), **Krystian Szuster** (do Halmstads Szwecja) i **Józef Nowak,** który szuka klubu. Przybyli: **Jerzy Mizia** (z Zagłębia Sosnowiec), **Jerzy Klukowski** (z Szombierek Bytom) **Krzysztof Bąk** (z GKS Tychy), **Roman Dąbrowski** (z Unii Krapkowice).

MOTOR LUBLIN. Największa zmiana nastąpiła na stanowisku trenerskim. Zespół prowadzi **Grzegorz Bakalarczyk.** Ubyli: **Waldemar Fiuta** (wyjazd do Kanady) i **Tadeusz Gruia** (zakończenie kariery).

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC. Z powodu olbrzymich trudności finansowych klub został zmuszony do sprzedania dwóch czołowych zawodników Bębna i Mizi.

Nic nie wiemy jeszcze o zmianach we **wrocławskim Śląsku.** A beniaminek ekstraklasy — **Igloopol Dębica** wystąpi swoją II-ligową drużyną. (dk)

Na korcie

22 lipca na stadionie w Giżycku odbył się turniej tenisa ziemnego, organizowany przez TKKF i GKS „Mamry". Startowało 16 zawodników. Zwyciężył **D. Obrębski** z Wyszkowa przed S. Grzegorzewskim z Giżycka i E. Zajkowską z Warszawy. (j.p.)

ŁKS gra w niedzielę

O Puchar Polski

Dziś, 25 bm. rozegrana zostanie I runda spotkań o **piłkarski Puchar Polski** na szczeblu centralnym. Występują w niej m.in. reprezentanci naszych trzech województw.

I tak o godz. 16 na stadionie przy ul. Antoniukowskiej (boczna płyta) rozpocznie się mecz **Jagiellonia II Białystok — Sparta Augustów.** Jak zapowiadaliśmy, w Łomży miały spotkać się jedenastki **ŁKS Łomża** i **Bugu Wyszków.** Goście poprosili o zmianę terminu pojedynku. Spotkanie to zostało więc przełożone na **najbliższą niedzielę, 29 bm., godz. 17** (stadion MOSiR w Łomży). (dk)

MIĘDZYZAKŁADOWY KOLEJOWY KLUB SPORTOWY „MAZUR" W EŁKU

ZAPRASZA

do podjęcia wspólnej działalności gospodarczo-handlowej na zasadzie spółki. Dysponujemy lokalem sklepowym w centrum miasta wraz z zapleczem magazynowym oraz pomieszczeniem biurowym z telefonem. Oferty prosimy składać pisemnie pod adresem: Ełk ul. Grunwaldzka 10 lub telefonicznie pod numerem 48-72.

k 4045-0

Gazeta Współczesna

DZIENNIK RSW. Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK: 209-35, zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI: 277-10, zastępcy sekr. redakcji: BOHDAN HRYNIEWIECKI, ROMAN BAKA, DOROTA WYSOCKA: 08, dział łączności z czytelnikami, kierownik — KRYSTYNA KONECKA: 211-18, dział informacji, kierownik SYLWESTER BARSKI: 226-23, 223-77 i 211-30, dział wydań terenowych — kierowni: JANUSZ GRYSIN: 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 753-281, 752-817. Kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA. Telex: 75-21-06. Oddziały redakcji: 18-400 ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97 i 60-67, SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-06 Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe. 19-950 Białystok, ul. Suraska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.

Ogłoszenia przyjmują: BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ, BIAŁYSTOK, ul. Suraska 1, telefon 251-16 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki.